Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8–12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11–12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 32. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 8 lutego 1929 r. | Rok XXIII.

B. B. wniósł nareszcie projekt zmiany Konstytucji.

Rozszerzenie praw Prezydenta Rzeczypospolitej. — Ograniczenie praw Sejmu i Senatu. Zmiana ordynacji wyborczej. — Również wojskowi mają otrzymać prawo wyborcze.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Klub B. B. wniósł wczoraj do sejmu projekt zmiany konstytucji.

Projekt ten zatrzymuje z konstytucji dotychczasowej 70 artykułów, 56 zaś zmienia, zastępując je 73 nowemi, nadto **inaczej rozkład treść,** rozdzielając ją na 12 rozdziałów, zamiast dotychczasowych 7.

Linję zasadniczą zmian uwydatniają 3 artykuły rozdziału 1-go, zatytułowanego **„Państwo Polskie“** (dotychczas „Rzeczpospolita“), w których **źródłem władzy pozostaje nadal naród,** ale z dodatkiem, że **prawem naczelnem jest dobro państwa.** Nadto, zamiast dotychczasowego określenia, iż organami narodu są sejm i senat w dziedzinie ustawodawczej, prezydent Rzeczypospolitej z rządem we władzy wykonawczej a sąd we władzy sądowej projekt ustanawia, że **najwyższym przedstawicielem władzy w państwie jest prezydent Rzplitej.**

Wybiera [illegible] **denta na lat 7** (jak dotąd) **cały naród w głosowaniu powszechnem** na 2-ch kandydatów, z których jednego wybiera zgromadzenie narodowe (sejm i senat), drugiego wyznacza ustępujący prezydent. Zastępcą prezydenta nie jest jak dotąd marszałek sejmu, ale prezes rady ministrów.

Prawa sejmu i senatu zostałyby wedle projektu ograniczone w polityce zagranicznej o tyle, że odpadłaby potrzeba zgody sejmu przy umowach stale obciążających państwo pod względem finansowym, lub przepisów prawnie obciążających obywateli.

Do pociągnięcia prezydenta do odpowiedzialności wymagana jest obecność ⅔ ustawowej liczby posłów (dotąd połowa), do postawienia ministrów w stan oskarżenia tak samo, do **votum nieufności postawienie wniosku przez 111 posłów** (dotąd bez ograniczenia.) i **większość 223 posłów,** (dotąd większość zwykła).

Wnioski poselskie muszą być podpisane przez ⅙ ogółu posłów, **interpelacje** przez ⅕.

Czynne prawo wyborcze do sejmu przysługuje od lat 24 życia (dotąd 21), prawo bierne od 30 lat (dotąd 24). Pozatem pozostają dotychczasowe przepisy z tą zmianą, że o ważności zakwestjonowanych wyborów **rozstrzyga nie sąd najwyższy, ale prezydent Rzplitej.** Senat zamiast ze 111 ma się składać ze **150 senatorów,** z czego obieranych jest jak dotąd 100, a **50 mianowanych** przez prezydenta. Przez opuszczenie ustępu, że czynne prawo wyborcze przysługuje wszystkim obywatelom z wyjątkiem wojskowych, **projekt przyznaje to prawo armji.**

Prezydent otrzymuje **prawo wydawania dekretów nietylko w razie rozwiązania sejmu,** ale i w razie zamknięcia sesji, o ile zachodzi konieczność państwowa (z ograniczeniem takiem, jak przy pełnomocnictwach z r. 1926). Nadto **prezydent ma prawo weta,** t. j. ma ogłosić uchwalone przez sejm ustawy w ciągu dni 30-tu, może jednak odesłać je do ponownego rozpatrzenia, i wówczas potrzebna większość wynosi ⅔ sejmu. Jednak i w tym wypadku prezydent ma do wyboru, **albo ogłosić ustawę, albo rozwiązać izby ustawodawcze.**

Co się tyczy **kontrasygnaty aktów rządowych prezydenta przez ministrów,** co dotychczas bezwzględnie obowiązuje, to projekt wprowadza wyjątki przy orędziach prezydenta, aktach dotyczących sejmu i senatu mianowania lub dymisji ministrów i w innych sprawach.

Pozatem zatrzymane zostały w projekcie nagół postanowienia dotychczasowe. Najważniejszą zmianą w rozdziale dotyczącym samorządów jest utworzenie **naczelnej izby gospodarczej** jako naczelnego przedstawicielstwa interesów gospodarczych i społecznych w państwie.

*

Zgłoszenie wniosku odbyło się w sposób bardzo uroczysty. O godz. 9-ej rano zebrał się pod przewodnictwem płk. Sławka klub B. B. i, jak podano w komunikacie do prasy, w „entuzjastycznym nastroju uchwalił jednomyślnie“ projekt zmiany konstytucji. Referowali na tem posiedzeniu posłowie Makowski i Jan Piłsudski. Po posiedzeniu klubu, poseł Sławek zwrócił się do marszałka sejmu, zapowiadając oficjalne zgłoszenie wniosku.

Po południu w sali pompejańskiej Hotelu Europejskiego odbyła się **konferencja,** w której uczestniczyli członkowie prezydjum B. B. itd., razem 56 osób Płk. Sławek wyjaśnił na wstępie, że projekt rewizji ogranicza dotychczasowe prerogatywy poselskie. B. B. rozporządza tylko 30% głosów w Sejmie. Do przeprowadzenia go potrzeba 60%. Pozyskanie dla projektu potrzebnych głosów może nastąpić jedynie pod naciskiem opinji publicznej i o wytworzenie takiego nastroju wśród społeczeństwa płk. Sławek apelował do zgromadzonych. Następnie poseł Makowski rozwinął naczelne tezy na jakich opiera się projekt rewizji. Zarzuca on dotychczasowy — „metafizyczny“, jak się wyraził mówca — podział na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową i wychodzi z zasady, że najwyższym przedstawicielem władzy w państwie jest prezydent Rzplitej, powołany do wykonywania roli pośrednika i superarbitra między ustawodawstwem reprezentowanem w sejmie i senacie, a władzą administracyjną, jaką jest rząd. Z tej roli przodującej wynika konieczność wyboru prezydenta w drodze plebiscytu.

Projekt B. B. był oczywiście tematem ożywionych rozmów w kuluarach sejmowych. Bardzo ostro potępiali go przedstawiciele ugrupowań lewicowych. Prawica i centrum zachowują wstrzemięźliwość wskazując jedynie na **pewne niekonsekwencje** zawarte w projekcie i na **niekharmonizowanie stanowiska parlamentu z ustrojem prezydencyjnym,** (na wzór amerykański), jaki ten projekt wprowadza.

„Miss Polonja“ najpoważniejszą kandydatką do tytułu „Miss Europa“.

Warszawa, 7. 2. (tel. wł.) Pisma tutejsze donoszą z Paryża: W największym paryskim zakładzie fotograficznym Manuel Freres odbyło się zdjęcie wszystkich uczestniczek konkursu piękności.

Miss Polonja wzbudziła powszechny zachwyt.

Zdaniem rzeczoznawców jest ona stanowczo najpoważniejszą kandydatką do pierwszej nagrody. **Firma Manuel Freres ofiarowała Miss Polonji stałą posadę z płacą 200.000 franków rocznie.**

P. Kostakówna odrzuciła jednak tę propozycję.

Kandydatka rosyjska p. Ostermann-Tolstoj została zdyskwalifikowana, ponieważ okazało się że jest obywatelką niemiecką i że matka jej jest Niemką.

Owacyjne przyjęcie na balu w operze paryskiej.

Paryż, 7. 2 (Tel. wł.) Wczorajszy wielki bal w operze paryskiej przyniósł nowy triumf miss Polonji. Ukazanie się jej w łowickim kostjumie na srebrzystym pomoście i na środku sali wywołało burzę oklasków.

Prezydent Republiki francuskiej Doumergue, przypatrując się z loży swej pięknej Polce, zwrócił specjalną na nią uwagę. Według ogólnej opinji, panującej w kołach towarzyskich Paryża, miss Polonja pomiędzy 17 kandydatek **ma najwięcej szans do uzyskania pierwszego miejsca wśród międzynarodowych gwiazd piękności.**

Minister reform rolnych o parcelacji i osadnictwie w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Poseł endecki Lewandowski przeciwko inwalidom.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Wczoraj znowu sejm obradował przez cały dzień (od godz. 10 rano do późnej nocy) nad budżetem. Zakończono przedewszystkiem obrady nad budżetem ministerstwa reform rolnych, przyczem **minister Staniewicz omawiał obszernie zagadnienie parcelacji, wykazując,** że parcelacja była rzeczą konieczną i że przyniesie nawet znaczne korzyści ludności małorolnej. Minister Staniewicz położył duży nacisk na **parcelację prowadzoną przez Bank Rolny na Pomorzu i w Wielkopolsce** i mówił, że w ostatnich czasach zwiedził na Pomorzu 40 majątków państwowych rozparcelowanych i widział, że **osadnicy mają już domki,** często stodołę i obórkę i wszyscy osadnicy doskonale dają sobie radę. W przyszłości **rząd pójdzie naprzód i przy parcelacji na Pomorzu i w Poznańskiem będzie oddawał gospodarstwa zupełnie już zabudowane** z tem, że **cena budynku będzie wliczona do ceny sprzedaży ziemi i odrazu spłata będzie rozłożona na 41 lat.** Min. Staniewicz zapowiedział także szereg projektów ustaw.

Po przemówieniu ministra zabrał głos poseł **Sancjca,** którego już przywilejem jest wprowadzenie **komicznej nuty** w poważny tok obrad. Także wczoraj bez tego się nie obeszło. Sanojca mówił bowiem, że dyskusja nad referatami rolniczemi była naogół na wysokim poziomie. Tylko panowie Rybarski i Kwapiński nie ustrzegli się od chęci **„rozparcelowania przy tej sposobności Bloku Bezpartyjnego** i to moim kosztem“.

Na to głos z ław poselskich: — To pan Byrka rozparcelował pańskim kosztem pański referat!

Poseł Sanojca: — Odpowiem przysłowiem ruskiem: In der Hitze des Gefechts rydni mamuni dostani si po pysku.

Potem przystąpiono do budżetu ministerstwa poczt i telegrafów, który zreferował poseł Dobrzański z BB. W dyskusji poseł Lewandowski (klub narod.) **atakował** ministra na temat funduszu, który ministerstwo otrzymuje od Pasty i przeznacza na **subwencję miłych sobie organizacyj inwalidzkich.** Minister Miedziński odpowiedział na to, że funduszem tym nie rozporządza ministerstwo, lecz Pasta, a jedynie według wskazówek rządu.

Dalej omawiano budżet ministerstwa robót publicznych.

Minister Grzesiński stwierdził w sejmie pruskim, że Niemcy uciskali ludność polską.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ oburza się na **pruskiego ministra spraw wewnętrznych Grzesińskiego,** który z trybuny sejmu pruskiego miał odwagę stwierdzić, że **Niemcy uciskali przed wojną ludność polską.**

„Deutsche Allg. Ztg.“ odświeża bajeczki o niemieckiej misji kulturalnej na wschodzie i zarzuca socjalistom, że ci ostatni wahali się w latach 1918–19, nim wystąpili przeciw polskim zakusom rabunkowych (Raubgelüste). **B.**

Wielkie śniegi w Turcji.

Budapeszt, 7. 2. (tel. wł.)) Z Angory donoszą, że w całej Turcji srożą się w dalszym ciągu burze śnieżne, które pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludziach i zwierzętach i stanowią wielką przeszkodę w ruchu kolejowym.

Jeden z pociągów nad granicą turecką ugrzązł w śniegach i od trzech dni stoi w polu.

Paryż bez światła.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Paryż, 7. 2. Na skutek krótkiego spięcia w głównej elektrowni paryskiej, wybuchł **pożar kabla,** który spowodował, że **większa część miasta pozbawiona była do wieczora światła elektrycznego.** Na domiar panowała od samego rana w Paryżu **gęsta mgła.**

Część biur rządowych została zamknięta. **Dowóz pieczywa wstrzymano.** W szpitalach nie dokonywano operacyj. Giełda paryska załatwiała swoje transakcje **przy świecach.** Jedynie czarna giełda, zebrana na placu przed budynkiem, korzystała z ulicznego oświetlenia gazowego. **W.**

Co się dzieje w Hiszpanji?

Były premjer hiszpański z łona partji konserwatywnej Sanchez **Guerra,** żyjąc jako wygnaniec z własnej woli w Paryżu, gdyż był niezadowolony z systemu rządów gen. Primo de Rivery, a także ze stanowiska króla, któremu zarzucił złamanie konstytucji, przygotował rewolucję celem przywrócenia dawnych „swobód“, inaczej mówiąc, rządów uprzywilejowanych rodów. Spisek oparty był o korpus oficerski artylerji, który rekrutuje się z pośród arystokracji. Na dane hasło w jednym dniu we wszystkich ważniejszych miastach Hiszpanji miała być ogłoszona rewolucja. Plan spalił na panewce. Wybuchły lokalne bunty w Ciudad Real i we Walencji, które jednak rząd zdołał rychło stłumić. To jest mniejwięcej wszystko, co z prasy zagranicznej przedostało się do Polski o wypadkach w Hiszpanji. A przecież niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że Polska musi na własną rękę zdobyć informacje o Hiszpanji, która weszła w końcowy okres odrodzenia i w Lidze Narodów już dużą odgrywa rolę w sprawach polskich, będąc referentem dawniej sporów gdańskich, obecnie litewskich. Zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę, że niepodobna polegać na obcych informacjach o Hiszpanji, gdyż nawet statystyczne zestawienia Statesman's Yearbook różnią się od zestawień w Annuiaire i Diplomatisches Jahrbuch. Z tych kalendarzy politycznych przebija ta jedyna prawda, że w polityce rozstrzygają także uczucia oraz interes. Francuzi na ogół zdają się nie żywić wielkich sympatji do sąsiada hiszpańskiego, stąd nie dziw, że we Francji usadawiają się różni emigranci hiszpańscy i z całym spokojem rozmyślają nad różnemi bachandryjami, któremi możnaby uprzykrzyć żywot rządom w Madrycie. Anglicy natomiast pragnęliby w lepszem świetle przedstawić Hiszpanję niż wykazuje rzeczywistość. Niemcy rozmyślają nad tem, aby wykryć takie źródło zarobku dla swego przemysłu, na jakie jeszcze nie natknęli Francuzi i Anglicy czy Amerykanie.

W każdym razie nie na próżno siedzą korespondenci prasowi niemieccy w Madrycie. U nas natomiast jako dowód zainteresowania się Hiszpanją jakiś dziennik przedrukował feljetony A. A. Pawińskiego z przed pół wieku!

Prasa nasza jest jeszcze zbyt uboga, aby mogła utrzymywać stałych korespondentów w Madrycie. Jednakże rząd, udzielając dziennikarzom stypendjów na wyjazdy zagranicę powinien skierować systematycznie każdego roku choćby jakiego dziennikarza do Hiszpanji. Kandydaci tacy powinni przedtem w kraju zapoznać się u specjalistów naszych, profesorów literatury hiszpańskiej, oraz znawców, jakiejkolwiek dziedziny życia narodowego Hiszpanji z ogólnym stanem wiedzy o Hiszpanji, aby pobyt na miejscu wyzyskać mogli do zdobywania nowej wiedzy.

Mamy już sporą liczbę emigrantów w dawnych kolonjach hiszpańskich w Ameryce Południowej. Jeśli nie chcemy, aby ci emigranci zupełnie zatraceni zostali dla Polski, musimy przygotować im przywódców, którzyby znali kulturę hiszpańską tak dobrze jak polską. Zaprzestańmy czerpania wiedzy o Hiszpanji z drugiej i trzeciej ręki. Wysyłajmy uczonych i dziennikarzy publicystów na studja do Hiszpanji.

A. P. B.

Skandal w londyńskiej arystokracji

Nieletnie arystokratki w szponach kabareciarki.

Londyn, w lutym.

W roku 1919 przybyła z Irlandji do Londynu mr. Meyrick. Była ona żoną lekarza. Rozwiódłszy się z mężem, opuściła go z 8 dzieci. W Londynie mrs. Meyrick rozpoczęła odrazu życie burzliwe. Pozawierała ona znajomści z członkami rodzin arystokratycznych, nie gardziła jednak przytem znajomością, a nawet przyjaźnią ludzi podejrzanych, żyjących ze spekulacyj i złodziejstwa. W domu jej zbierało się najrozmaitsze towarzystwo, od oficerów, bankierów, artystów do młodzieży szkolnej.

Sprytna, orjentująca się szybko kobieta zaczęła otwierać dla tego towarzystwa **kluby nocne,** zwykłe domy schadzek, gdzie po nadzwyczaj wysokich cenach sprzedawano trunki wszelkiego rodzaju i to w niepolicyjnych godzinach. Kluby te stały się niezwykle dochodowemi przedsiębiorstwami, przynoszącemi królowej nocnych klubów tysiące funtów tygodniowo czystego dochodu. Dwie jej córki wyszły bogato za mąż; jedna jest lady de Clifford, druga hrabiną of Kimroull.

Z biegiem czasu w nocnych klubach pani Meyrick wytworzyły się tajne kluby hazardowe i spekulacyjne.

Nie pomogły mandaty karne, posyłane kabareciarce przez policję. Nie pomogła nawet więzienna kara. P. Meyrick po kilku dniach wydostawała się z więzienia i rozpoczynała swój proceder z tem większą energją.

Lecz póty dzban wodę nosi...

Okazało się, że Meyrickowej opiekunem jest wyższy urzędnik policyjny, który prowadził śledztwo, tyczące nocnych, potajemnych klubów angielskich Goddard. Był on niejako wspólnikiem p. Meyrick i dzielił się z nią wszystkiemi dochodami.

W czasie rozpraw wyszły na jaw **takie skandale, o których nie słyszano dotychczas w Londynie.** W skandaliczną aferę zawikłane są nawet nieletnie córki magnatów angielskich, które Meyrickowa poznawała z majętnymi arystokratami. Brała za to oczywiście setki funtów szterlingów.

Wyrokiem sądu p. Meyrick skazana została **na 15 lat więzienia,** Goddard na 18 miesięcy. Wszystkie nocne kluby Meyrickowej zamknięto.

Skandaliczny ten proces odbył się przy drzwiach zamkniętych.

Waldemaras źle się czuje.

Zamknął się w gmachu prezydjum rady ministrów. — Wrzenie ogarnia szersze koła.

Królewiec, 7. 2. Pisma tutejsze przynoszą ciekawe wiadomości z Kowna. **Obawiając się dalszego rozszerzenia się rewolty na Litwie, Waldemaras był zmuszony uwięzionego b. szefa sztabu generalnego Plechawiczjusa i jego przyjaciół wypuścić na wolność.** Skoro Plechawiczius ukazał się na ulicy, wojsko i publiczność zgotowała mu serdeczną owację. **Wrzenie trwa w dalszym ciągu. Waldemaras nie opuszcza gmachu prezydjum ministrów.** Gmach jest gęsto obstawiony kulomiotami i oddziałami kawalerji.

Dzienniki gdańskie dowiadują się z Kowna, że **na ulicach miasta ukazały się patrole kawalerji w pełnym rynsztunku.** Rząd Waldemarasa, według informacji z kół bliskich redakcji „Ljetuvos Aidas“ otrzymał wiadomość, że **wkrótce ma wybuchnąć powstanie zorganizowane przez zwolenników Plechawiczjusa.**

Kowno, 6. 2. (AW). Od wczoraj **cenzura wszystkich pism została jeszcze bardziej obostrzona.** Dziennikom nie wolno zamieszczać żadnych wiadomości, mających jakikolwiek związek z oceną obecnej sytuacji Litwy.

Modlą się pod figurą a mają djabła za skórą.

Parlament niemiecki przyjął pakt potępiający wojnę, jednocześnie komuniści pokazali najnowszy model granatu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. **Parlament niemiecki przyjął w dniu wczorajszym większością 287 głosów przeciw 127 pakt Kelloga.**

W dyskusji poprzedzającej głosowanie miał miejsce sensacyjny wypadek: **Komuniści bowiem położyli na trybunie wielki granat z napisem: „Nielegalny granat do haubic, model 1929, fabrykat „Bochumer Stahlwerke“.** Poseł komunistyczny Stoecker oświadczył, że **granat ten otrzymali komuniści od chrześcijańskich robotników z Bochum, jako dowód nielegalnych zbrojeń ciężkiego przemysłu niemieckiego.**

Wniosek komunistów, aby powołano na posiedzenie ministra Reichswehry Groenera, został większością głosów odrzucony. **B.**

Socjalistyczno-bolszewicka nieszczerość.

Berlin, 7. 2. W dyskusji nad paktem Kelloga **polemizował w parlamencie socjalista dr. Breitscheid z komunistami** którzy zarzucają mocarstwom, podpisującym pakt Kelloga, **nieszczerość.** Przecież Sowiety również starają się gwałtownie o to, aby Polska jednocześnie z Rosją ratyfikowała pakt. **B.**

Wielka koalicja rządowa w Niemczech zachwiana.

Centrum wycofało swego ministra z gabinetu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 7. 2. Ponieważ do godziny 10 wieczorem nie doszło w dniu wczorajszym do porozumienia pomiędzy kanclerzem, centrum oraz partją ludową, **wycofało centrum swojego przedstawiciela von Guérarda z rządu.**

Tem samem przestał istnieć w Niemczech rząd wielkiej koalicji. Gabinet ministrów zostanie uzupełniony przez nowego ministra komunikacji i będzie nadal urzędował mimo tego, że nie posiada już większości głosów w parlamencie.

W kołach rządowych oburzają się na centrum, które poraz pierwszy od powstania republiki wycofało się z rządu.

„Berliner Tageblatt“ zarzuca centrum zupełny brak poczucia odpowiedzialności z powodu ustąpienia z rządu w przeddzień rozpoczęcia paryskich obrad reparacyjnych.

Centrowa „Germania“ usprawiedliwia krok swojej partji względami na rzekome dobro narodu.

Prasa prawicowa cieszy się z perspektywy trudności, jakie czekają rząd przy dalszych obradach budżetowych. Rząd Müllera, piszą gazety opozycyjne, nie chce wyciągnąć konsekwencji i kurczowo trzyma się władzy. **B.**

„Polskie Runo“ w Toruniu.

(AW.) W pierwszym dniu jarmarku wełnianego w Toruniu, zorganizowanego przez spółkę akcyjną „Polskie Runo“ daje się zauważyć ogólna wstrzemięźliwość w tranzakcjach. Z jednej strony producenci nie uznają pewnego osłabienia na rynku australijskim, z drugiej zaś pod wpływem korzystnej sytuacji przemysłu wełnianego w Niemczech, wynikły walki pomiędzy pracodawcami a pracobiorcami. Ze strony przemysłowców daje się zauważyć słabszy popyt na wełnę. Na drugi dzień jarmarku szereg firm zapowiedziało przyjazd swych przedstawicieli, co spowoduje większe ożywienie.

I warszawscy kasiarze robią podkopy.

Warszawa, 7. 2. (tel wł.) W Warszawie dokonano dwóch podkopów: pod sklep państwowego monopolu tytoniowego przy ul. Traugutta 2 i pod sklep z obuwiem Maksymiljana Julińskiego przy ul. Wolskiej 26.

Sklepy te zostały okradzione na wielkie sumy, których na razie nie zdołano ustalić.

Zarządzony przez policję pościg za złodziejami, dotychczas nie dał pozytywnego wyniku.

Sześciu robotników we Francji zatrutych gazami.

Sześciu robotników pracujących przy naprawie wielkiego pieca w hucie pod Nancy uległo zatruciu. Trzej następni robotnicy, którzy pośpieszyli im z pomocą również stracili przytomność z powodu zatrucia. Po wielu trudnościach wydobyto nieprzytomnych robotników z wielkiego pieca, przyczem jeden z nich po odstawieniu do szpitala zmarł. Pozostali dogorywają.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) „Głos Prawdy“ omawiając projekt zmiany ustawy konstytucyjnej stiwerdza, że rozszerzeniu praw obywatelskich i oparciu budowy państwowej na szerokich demokratycznych podstawach odpowiadać musi zmniejszenie prawa do samowoli i demagogji dyktatorów partyjnych.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Wiceprezydentem rady Banku Gospodarstwa Krajowego mianował min. Czechowicz gen. dr. Maciszewskiego.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) Wczoraj premjer Bartel odbył w Belwederze ednogodzinną konferencję z marsz. Piłsudskim, potem z marsz. Daszyńskim.

Lód grubości 15 cm. na Renie.

Berlin, 7. 2. (tel. wł.) Ren zamarzł na wielkiej przestrzeni, środkiem tylko płynie wązka struga.

W pobliżu Bingen, rzeka na całej szerokości pokryta jest lodem.

Żegluga na Renie całkowicie ustała. Okręty zawinęły do portów. Lód ma grubość 15 cm.

W Bombaju strajkuje 150.000 ludzi.

Bombaj. Na 80 przędzalni istniejących w Bombaju, sześćdziesiąt przerwało pracę. Wraz z robotnikami kolejowymi strajkuje 150.000 ludzi. W różnych zajściach dotychczas odniosło rany 30 tubylców.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia 4 klasy 18 państwowej loterji klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

40 000 zł. nr. 170143.
20 000 zł. nr. 26910.
5 000 zł. nr. 48806 102131.
2 000 zł. nr. 95241 118773.
1 000 zł. nr. 93090 129641.
800 zł. nr. 11214 72918 83048 90675 118042.
600 zł. nr. 11086 17875 39971 50049 94108 158468 165367 169061.
500 zł. nr. 7244 21535 30163 41280 65691 71038 73095 80282 81485 113479 118900 122112 135937 140689 145816 160847.
400 zł. nr. 2315 2932 6548 7322 8038 9039 9593 19743 21204 21364 23142 24701 25262 26393 27108 27774 28745 35242 38160 39408 43021 44552 45084 46207 48538 49717 50200 51063 57038 58687 61540 62525 66424 66580 68434 69145 70128 71108 71969 75302 78099 80500 80743 82127 83059 84187 84555 86341 86890 87411 88809 89236 91628 96279 96902 102019 102251 106662 109488 110423 110737 111440 112264 114084 114182 121494 121578 121811 121929 122644 122738 124199 125822 128273 128988 129987 131183 134299 141074 147170 147458 151250 151462 160966 162957 164794 166815 170100 170171 172303 173560.

Migawki z dzisiejszych Niemiec.

(Od własn. korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Berlin, w lutym.

Plajta pana Müllera.

W spisie upadłości, umieszczanych przez „Berliner Tageblatt“, podaną została przed kilkoma dniami następująca wiadomść:

„Ogłoszono **upadłość Hermanna Müllera,** zamieszkałego przy Wilhelmstrasse 37/38, drobny handel żelastwem.., itd.

Komunistyczna prasa podała natychmiast „sprostowanie“: Stwierdzamy, że **nie chodzi tu o kanclerza Rzeszy,** który mieszka na Wilhelmstrasse pod nr.. 77.

A pacyfiści dodali: nie wiedzieliśmy, że **budowa pancerników zaliczaną jest obecnie do kategorji drobnego handlu żelastwem..**

Po włamaniu...

Włamanie kasiarzy do filji Disconto-Gesellschaft, w Berlinie, przy Wittenbergplatz, zdobyło zuchwałym bandytom ogólną sympatję publiczności. Nikt nie żałuje poszkodowanych bogatych właścicieli safesów; nawet policja pełna jest podziwu dla precyzyjnej „roboty“ włamywaczy...

Jedno z pism podaje karykaturę berlińskiego prezydenta policji, Zörgiebla, który osobiście udał się na miejsce włamania. Gruby prezydent stoi nad małą dziurą i dziwi się: **„Tak wielcy bandyci i taka mała dziura!“** („So grosse Gauner und so ein kleines Loch“). Nawet jabym nie potrafił się tu przecisnąć!

„Bawarja w Boliwji“.

Znany bawarski hitlerowiec i „puczysta“, kapitan Röhm, wyjechał do Boliwji, gdzie ma zamiar wstąpić do wojska. W związku z tem pisze pacyfistyczny tygodnik „Das Andere Deutschland“:

„Widzimy, że **słowo „Ojczyzna“ w ustach tych zamachowców nie wiele znaczy.** Nie chcą oni wcale służyć swojej Ojczyźnie — bo jakichże interesów bawarskich możnaby bronić w Boliwji? — **a chcą jedynie wojować i zabijać ludzi,** nic więcej!“

Sądownictwo w Prusach Wschodnich.

Wyroki niemieckie ferowane są „Im Namen des Volkes“ (w imię narodu). Jak wygląda ów udział szerokich warstw ludowych w sądownictwie, stwierdzić można najlepiej na zasadzie statystyki.

W okręgu olsztyńskim stanowią obywatele ziemscy niecały 1% ludności. Ale wśród głównych przysięgłych Sądu Okręgowego w Olsztynie spotykamy na 54 osoby: 19 właścicieli dóbr rycerskich i zwykłych, 4 innych obywateli. 6 kupców, 10 wyższych urzędników (profesorów, radców itp.), 1 dyrektora banku, 2 b. oficerów, 6 rzemieślników, 2 dzierżawców, 4 robotników. Na 18 pomocniczych przysięgłych jest tylko 1 rzemieślnik i niema ani jednego robotnika. Wśród 20 ławników I kompletu karnego niema ani jednego robotnika; na 34 ławników t. zw. małego kompletu karnego — 3 robotników. Złośliwi proponują, aby znieść w Olsztynie formułkę „W imieniu narodu“ a pisać przed wyrokami **„W imieniu właścicieli dóbr“:** „Im Namen der Gutsbesitzer“. Toby było właściwsze.

Orkan zniszczył wielki port w Afryce Wschodniej.

Straszna klęska żywiołowa zburzyła Beirę oraz całą okolicę.

Londyn, (AW.) Główny port portugalskiej Afryki Wschodniej Beira nawiedzony został przez wielki orkan, posuwający się z szybkością 84 km. na godzinę. Całe miasto zostało doszczętnie zniszczone. Prócz tego orkan zatopił stojące w porcie 3 okręty. Według wieści z prowincji wichura zburzyła dwa nowozbudowane mosty kolejowe oraz poniszczyła tory kolejowe. Na skutek orkanu wiele osób w mieście odniosło rany. Z prowincji dochodzą wiadomości o wypadkach śmierci.

Jak się Nowy Jork przedstawia z lotu ptaka.

W ubiegłych dwóch latach powstało w górnej części miasta kilkanaście olbrzymich gmachów, tzw. niebotyków czyli drapaczy chmur.

Dlaczego Niemcy przegrały wojnę?

Inspektor Szkolnictwa Marynarki Wojennej wydał w roku 1911 następujący ukaz:

„Śmiałość inżynierów wojskowych (Die Anmassungen!) przekracza wszelkie granice... Sam byłem kiedyś świadkiem, że młody żonaty **inżynier ośmielił się** wraz ze swą żoną **złożyć wizytę oficerowi** marynarki wojennej... Jeden z komendantów okrętów miał nawet zaprosić swego naczelnego inżyniera do siebie do domu. Takie wypadki nie mogą oczywiście mieć miejsca...“

Nad Renem.

Lewicowo-radykalna „Weltbühne“ podaje kapitalny opis przejażdżki samochodowej dwóch Niemców, którzy udają się do Francji. Na granicy pieczętuje urzędnik francuski paszporty obu podróżnych. „A rewizja celna?“ pyta jeden. „Możliwe — odpowiada Francuz — że celnik będzie przy samochodzie. Podróżni wychodzą z budynku, ale nie widzą nikogo. Jeden wymyśla z berlińska: „Teraz mamy czekać na tych bałwanów“. Drugi: „Jedź, jesteśmy we Francji“. Pierwszy zapuszcza motor i wciąż trzęsie głową. Jego pruski mózg nie może pojąć, że ma jechać dalej bez odprawy celnej. Ma uczucie, jakgdyby był nagi. Nie rozumie już świata.

W Strassburgu idą obaj do kabaretu. Przedtem nazywał się ten lokal „Hohenzollern-Diele“, obecnie — „Cabaret Montparnasse“. Wewnątrz jedna Belgijka, jedna Alzatka i parę importowanych blond-tancerek z Niemiec. Podróżni wyjeżdżają. „Niema wielkich zmian — opowiadają znajomym; to tylko, że mieszkańcy Strassburga śpią o godzinę dłużej“. (Mowa o różnicy między czasem środkowo — a zachodnioeuropejskim).

Bogaci i biedni w Berlinie.

Czteromiljonowy Berlin, największe miasto Niemiec, nie jest jednak najbogatszem; w stosunku do majątku, przypadającego przeciętnie na głowę ludności, ustępuje **Frankfurtowi nad Menem oraz Hamburgowi.**

W Berlinie istnieje 1.300 000 gospodarstw domowych; majątek berlińczyków wynosi 12½ miljardów marek, w tem coprawda 4½ miljarda wartości gruntów. Na 1 mieszkańca przypada zatem w teorji 2800 marek majątku (także na każde niemowlę!) W prakty-

---

Bolesław Koreywo. 42)

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— To, co usłyszałem od pana przed chwilą jest tak niespodziane i niepojęte, że zmuszony jestem zażądać od od pana dowodów, iż to co pan mówisz, jest istotnie prawdą. Twierdzisz pan, że Hela jest jego córką? Lecz dlaczego nie nosi pana nazwiska? Dlaczego kryłeś się pan nawet przed nią ze swem ojcostwem? Dlaczego nie zająłeś się w swoim czasie jej losem, gdy straciwszy matkę pozostawała bez żadnej opieki? Wreszcie fotografja, której odnalezienie Hela zawdzięcza panu fotografja będąca jedyną, jak twierdzi pamiątką po jej ojcu nie jest wszak podobizną pana? Za wiele jest w tem wszystkiem tajemniczości i przyznać pan musisz wątpliwości... — oświadczył Krechowiecki, patrząc badawczo w oczy Kubickiemu.

Drgawka nerwowa ponownie szarpnęła mięśniami lewego policzka Kubickiego, wykrzywiając usta jego złośliwym grymasem.

Odparł jednak natychmiast, wcale nie wytrącony z równowagi pytaniami doktora:

— Pierwszem zwrotem szatana do rodu ludzkiego — jak to powiedział pewien poeta — był właśnie okrutny ten wyraz „dlaczego“? Tem pytaniem szatan kusił człowieka i tem samem pytaniem zbyt często człowiek pragnie wedrzeć się do sanktuarjum serca swego bliźniego, aby dla dogodzenia błahej swej ciekawości stać się posiadaczem cudzych tajemnic..

— Przepraszam — przerwał mu Krechowiecki protestująco: w danym wypadku nie zależy mi na dogodzeniu własnej fantazji i ciekawości, lecz zadaję pytania te jedynie pragnąc uwierzyć, że postępowanie pana względem Heli nie było podyktowane impulsem, który tak ja, jak też Hela nie mogliśmy traktować inaczej jak właśnie nikczemność..

— Obstajesz pan jednak przy tem bezwzględnem określeniu, nie bacząc na to, com ci powiedział przed chwilą? — odparł Kubicki z goryczą: nie przypuszczałem, abyś pan był tak okrutny i nieufny w stosunku do ludzi! Żądasz pan ode mnie potwierdzenia mych słów dowodem? Dobrze, będziesz go pan miał i dodać muszę, że nie jeden, lecz mnóstwo dowodów mógłbym przedłożyć panu dla potwierdzenia prawdziwości słów moich; przypuszczam jednak, że zadowolisz się pan bodaj jednym wiarogodnym dowodem, nie będąc tak brutalnym, aby żądać ode mnie wyłożenia przed panem, człowiekiem zupełnie obcym dla mnie, innych dowodów, jakie dotychczas chroniłem jako najdroższą dla mnie pamiątkę przed ciekawością ludzką, aby nie pozwolić pastwić się ludziom nad imieniem tej, która była dla mnie najdroższą istotą na świecie..

Wyrzekł te słowa z tak umiejętnie robionym sentymentem i żalem, że Krechowiecki nie dostrzegł w tem oświadczeniu ani odrobiny obłudnego fałszu i czuł się wręcz upokorzony przekonywującym jego tonem.

Odparł jednak stanowczo:

— Gotów jestem cofnąć me słowa, lecz nie mogę niestety zaniechać żądania dowodu od pana. Sprawa jest zbyt poważna.

— Zanim okażę panu dowód, dam panu jeszcze odpowiedź na kilka jego ostatnich pytań, aby nie pozostało w duszy jego ani odrobiny wątpliwości i abyś raz na zawsze zaniechał niesłusznych w stosunku do mnie podejrzeń... ciągnął dalej Kubicki.

— Pytasz pan dlaczego Hela nie nosi mego nazwiska? Czy wystarczy to panu, jeśli wyjaśnię mu, iż była dzieckiem nieślubnem, adoptowanem przez Ostańskiego, który pojął za żonę matkę Heli po opuszczeniu mnie przez nią? Stało się to dawno, nie znałem nawet nazwiska mego szczęśliwego rywala i nie miałem też pojęcia, jakie nazwisko nosi moje dziecko a jego przybrana córka. Szukałem zapomnienia na szerokim świecie i straciłem ją z oczu. Potem, dowiedziawszy się, że matka umarła, czyniłem wszelkie starania, aby odnaleźć córkę — napróżno. Nowe nazwisko jej było ku temu przeszkodą. I wreszcie przed paru miesiącami zupełnie przygodnie — mniejsza o to jakim zbiegiem okoliczności — udało mi się ustalić, że właśnie Hela Ostańska jest tą moją ukochaną córką, którą los oddzielił ode mnie na zawsze, nie pozwalając mi nawet przyznać się wobec niej do ojcostwa, aby nie wnosić zgrzytów do jej unormowanego już życia. Wszak odseperowano ją odemnie, gdy była jeszcze maleństwem. Nie mogła nawet pamiętać rysów mej twarzy.. Jedynie ta fotografja....

— Właśnie ta fotografja?.... — przerwał powątpiewającym tonem Krechowiecki.

— Fotografja ta jest moją podobizną, panie doktorze.. — odparł cicho, smutnie spoglądając w oczy doktorowi.

Krechowiecki zdumiał się:

— Jest to fotografja pana? Wybacz pan, lecz nie widzę żadnego podobieństwa! — zawołał nieufnie.

— Czas żłobi nieraz na twarzy człowieka bruzdy, zacierające wszelkie podobieństwo pomiędzy szczęśliwym młodzieńcem, a tym samym człowiekiem, gdy długoletnie smutne przeżycia legną ciężarem bezmiernym na jego strudzone barki... — zauważył tamten sentencjonalnie.

— A jednak przy pewnym wysiłku wzrokowym da się zawsze ustalić, że jest to ta sama osoba. Pozwolę sobie ułatwić panu stwierdzenie, iż istotnie jest to moja podobizna, przedkładając panu drugi jej egzemplarz...

Mówiąc to powstał od stołu i zbliżywszy się do biurka wyjął z dolnej jego szuflady starą tekę skórzaną, napełnioną jakiemiś dokumentami. Szukał w niej czegoś przez czas dłuższy i wreszcie wyjął jakąś pożółkłą od czasu kopertę, zajrzał do jej wnętrza a przekonawszy się, że zawiera to co poszukiwał, doręczył ją Krechowieckiemu, mówiąc:

— Służę panu! Chyba nie masz pan wątpliwości, że jest to ta sama fotografja, jaką posiada.. Hela. Oczywiście fotografja ta jest zmniejszona przez jej obcięcie, celem nalepienia na ówczesną moją legitymację służbową. Pieczęcie, figurujące na niej, usuwają wystarczająco chyba wątpliwości co do ustalenia mej tożsamości... Nieprawdaż, doktorze? — mówił, patrząc ze złośliwym uśmiechem na przyglądającego się uważnie trzymanemu w ręku dokumentowi Krechowieckiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ce jednak jest inaczej: **Berlin ma 525 miljonerów**, 960 osób z majątkiem od pół do całego miljona 11700 osób, posiadających od stu tysięcy marek do pół miljona i 64 tysiące osób, z majątkiem od 10 do 100 tysięcy marek każda. **Natomiast 3.250.000 berlińczyków wogóle żadnego majątku nie posiada!**

Powyżej podaliśmy majątek prywatny berlińczyków, wynoszący ogółem 6,3 miljarda marek; reszta a mianowicie 6,2 miljarda stanowi własność 11 tysięcy firm i towarzystw; z tych posiada 830 towarzystw ponad 1 miljon marek każde.

Tak więc widzimy w Berlinie typowy układ stosunków gospodarczych — obok drobnej warstewki kapitalistów — **szerokie masy bez majątku**, żyjące z pracy swych rąk i mózgów.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Wiadomości z kraju.

Nie zjeżdżać po poręczy schodów!

W Warszawie uległa nieszczęśliwemu wypadkowi 12-letnia modelka Kazimiera Laurówna. Mianowicie po skończeniu lekcyj wieczornych w szkole sztuk pięknych dziewczyna położyła się na poręczy schodów i poczęło po niej zjeżdżać. Straciła jednak przytem równowagę i spadła z wysokości 2 piętra na kamienną posadzkę. Stan nieszczęśliwej jest beznadziejny, gdyż odniosła wstrząs mózgu i pęknięcia podstawy czaszki.

Ofiara rozrzutnej gospodarki w kasach chorych.

Aptekarz Gutfiński w Bielsku rzucił się z czwartego piętra gmachu kasy chorych na bruk ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyną rozpaczliwego kroku miały być wielkie straty, jakie kasa poniosła wskutek założenia własnej apteki w gmachu kasy chorych.

Krwawy dramat małżeński w Warszawie.

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł.) W Warszawie przy ul Czerniakowskiej rozegrał się krwawy dramat małżeński. Mianowicie 26-letni Stefan Nowak, szofer, zabił kilkoma strzałami z rewolweru swą żonę 26-letnią Annę Nowakową, oraz zranił dwoje jej krewnych.

Po dokonaniu zbrodni morderca sam oddał się w ręce policji.

Napad bandytów na pociąg towarowy.

Z Warszawy donoszą o niesłychanie śmiałym napadzie, jaki zdarzył się na pociąg ciężarowy pod Grodziskiem.

Otóż szajka bandytów znakomicie zorganizowana, oczekiwała na pociąg ciężarowy, wiozący węgiel o godz. 9 wieczorem pod semaforem oddalonym o 2 klm. od Grodziska. Bandyci dali maszyniście czerwony sygnał, wskutek czego zatrzymał on pociąg.

Równocześnie na lokomotywę wtargnęło kilku opryszków i pod grozą noży i rewolwerów steroryzowała palacza i maszynistę. Reszta zaś szajki rzuciła się na wagony blisko brankhardu. Bandyci zaczęli wyrzucać na tor węgiel z otwartych lor, tudzież towary, umieszczone w zamkniętych wagonach. Razem bandyci zdołali wyładować tak wielką ilość towarów, że umieścili je na cztery oczekujące furmanki i z niemi uciekli w kierunku Kazimierzówka.

Surowa kara dla nieuczciwych urzędników.

W Królewskiej Hucie sprzedali zamiast spirytusu — wodę.

Przed sądem przysięgłych w Królewskiej Hucie zakończył się proces w sprawie nadużyć w hurtowni Monopolu Spirytusowego w Wielkich Hajdukach. Na ławie oskarżonych zasiedli 3 urzędnicy monopolu mianowicie: kierownik hurtowni Józef Morkis, kasjer Maksymiljan Wadula i magazynier Alfons Depta, którzy dopuszczali się nadużyć, rozbijając flaszki ze spirytusem nadchodzącym z wytwórni w Bielsku, przyczem podawali, że flaszki rozbiły się przypadkowo i otrzymywali z Bielska flaszki pełne, spirytus zaś z rozbitych butelek sprzedawali prywatnie. Nadto podawali stale, że pewna ilość flaszek uległa rozbiciu w czasie transportu, które Bielsko odliczało z rachunku. Oskarżeni napełniali również flaszki wodą i sprzedawali ją jako spirytus, oraz sprzedawali butelki puste, fałszowali rachunki itd. Po przesłuchaniu 20 świadków i 2 rzeczoznawców skazano: Wadulę na 18 miesięcy, Morkisa na 12 miesięcy i Leptę na 6 miesięcy więzienia. Ogółem szkody jakie poniósł skarb państwa wynoszą 11.000 złotych.

Walne zebranie akcjonarjuszy Banku Polskiego.

Warszawa, 6. 2. (AW.) W dniu 7 bm. odbędzie się w Warszawie walne zebranie akcjonarjuszy Banku Polskiego. Krążące w kołach politycznych wiadomości o rzekomej rezygnacji prezesa Banku Polskiego Karpińskiego są pozbawione podstawy.

Dziś wybór „Miss Europy“.

20 najpiękniejszych kobiet Europy z drżeniem serca oczekuje wyroku.

(z) Już wszystkie kandydatki stające do wszecheuropejskiego konkursu piękności, przybyły do Paryża. Przybyła też panna Kostakówna, wybrana w Warszawie na „Miss Polonję“.

Miss Polonja wstępnym bojem zdobyła sobie sympatję Paryżan i

kolonji polskiej,

która nie szczędzi jej dowodów serdecznej opieki. Szczególnie podnoszą jej niezwykłe zalety serca, skojarzone z zachwycającą urodą. Wkrótce po przyjeździe, Miss Polonja złożyła wizytę w ambasadzie polskiej. Wszystkie kandydatki na Miss Europę zamieszkały w zbytkownych apartamentach w Palais d'Orsay nad Sekwaną. Jest tych

kandydatek dwadzieścia,

m. i. **18-letnia Węgierka**, Elbieta Simon, córka lekarza, której palce wykwintne i cerę podziwiał p. Maurycy de Waleffe, główny inicjator konkursu, dalej „Miss Rumunja“, doskonała sportsmenka Mariora Ganesco, bronzowa Wenus z Konstanzy. **Hiszpanja** wysłała Pepitę Samper, 17-letnią córę Walencji o pomarańczowej cerze. **Grecja** Aspazję Karatras, urzędniczkę bankową, o najpiękniejszych oczach i ustach; **Rosja** emigracyjna wybrała Walę Osterman Tołstojównę, 18-letnią blondynkę o niezwykle długich rzęsach. Dalej „Miss Anglja“, „Miss Danja“ i inne, wszystkie wspaniałe, urodziwe. A wśród nich skromna „Limba“ — śliczna „Miss Polonja“ nasza.

Paryż poczynił

staranne przygotowania,

by godnie przyjąć urocze miss wszystkich krajów.

We wtorek stolica wydała na ich cześć śniadanie pod przewodnictwem prezyd. Sabatiera. Po południu odbyły się: przejażdżki po Paryżu i zwiedzanie osobliwości miasta, wieczorem zaś

bal w Operze.

W „Bal des Petits Lits Blancs“ (balu małych białych łóżeczek) z którego dochód przeznaczony był dla dzieci, zagrożonych gruźlicą, wzięła udział najwytworniejsza elita Paryża,

z prezydentem republiki i premjerem

Poincarém na czele. Bilet wstępu kosztował 200 franków.

Punktualnie o godz. 8-mej w foyer Opery wszyscy zasiedli do obiadu, poczem odbyło się przedstawienie galowe, w którem udział wzięły wszystkie

znakomitości Paryża,

sławy sportowe, taneczne, teatralne, kinowe, śpiewackie, muzyczne itd. Wreszcie kandydatki przedstawione zostały prezydentowi republiki francuskiej. Był to moment najbardziej emocjonujący, bowiem od wrażenia, jakie zrobiła dana kandydatka, zależeć będą dzisiejsze wybory...

Wczoraj, w środę

wydał śniadanie

„Związek prasy łacińskiej“, wieczorem zaś wszystkie kandydatki były na przedstawieniu w Komedji Francuskiej.

Dziś nadchodzi

najważniejsza chwila.

Po południu o godz. 3-ciej międzynarodowy sąd konkursowy wyda śniadanie w restauracji „Champs Elysées“, poczem odbędą się wybory

„Miss Europy“

w pałacu dziennika „Le Journal“. Wieczorem laureatka wraz z swemi koleżankami weźmie udział w galowem przedstawieniu w teatrze Marivaux, gdzie będzie wyświetlany film „Le Tournoi“.

Wyrok ogłoszony będzie około godz. 10-tej wieczorem.

Zimowy krajobraz.

Do pól bezbrzeżnych myśl moja ulata
Rzeczywistości opuszczając brzeg,
Świat cały biały, jak nie z tego świata.
Gdzie spojrzeć słońcem wyiskrzony śnieg.

Wiejska drożyna za śniegowym zwałem
Cała w brylantach i słonecznych skrach.
Krajobraz znany... gdzieś go już widziałem.
Może w młodości, a może we snach.

Stoję w tej pustce milczący i blady,
Jakbym zapukał do tajemnic bram.
Ktoś szedł po śniegu i zostawił ślady.
Może ktoś obcy a może ja sam.

W wiecznej wędrówce za moją tęsknotą
Ileż śniegowych przemierzyłem pól,
Szukając ramion, które się rozplotą
Aby uciszyć serca wieczny ból?

Gdzież jesteś moja biała Ilajali?
Do jakich jeszcze wędrować mam stron?
Patrzę na ślady, ginące w oddali,
Tam, gdzie się z ziemią styka nieba skłon.

Henryk Zbierzchowski.

Kościół krakowski św. Agnieszki wykupiony z rąk żydowskich,

oddany został polskiej armji.

Za aprobatą ministerstwa spraw wojskowych, dzięki staraniu biskupa polowego ks. Gala, ks. metropolity Sapiehy i gen. Wróblewskiego, dokonano przed notarjuszem dr. Ludwikiem Midolowiczem, urzędującym w Krakowie, podpisania aktu notarjalnego, którym komitet odnowienia wykupionych z rąk żydowskich budynków pokościelnych św. Agnieszki zapisał te budynki tytułem darowizny wraz z całym posiadanym inwentarzem łącznej wartości 200 tys. zł na rzecz skarbu państwa polskiego dla wyłącznego użytku na cele religijne i parafjalne rzymsko - katolickiego duszpasterstwa wojskowego załogi krakowskiej.

Uczyniono jedno tylko zastrzeżenie: gdyby budynki w części lub w całości miały być kiedykolwiek w przyszłości użyte na inne cele, — akt stanie się bezprzedmiotowym, a własność ich wraz z przyrość mogącym majątkiem przejdzie na wyłączną własność rzym.-kat. książęcego arcybiskupstwa krakowskiego, również tylko dla użytku na cele religijne lub parafjalne wyznania rzymsko - katolickiego.

W zamian za tę darowiznę skarb państwa polskiego zobowiązał się budynki te jako zabytek sztuki i kultu religijnego, pochodzący z XVI wieku, odnowić i utrzymywać stale w dobrym stanie, a nadto wmurować tablicę pamiątkową w kościele z nazwiskami fundatorów cegiełek po 200 zł i odprawiać corocznie w dniu 21 stycznia uroczystą mszę św ku czci św. Agnieszki i na intencję wszystkich ofiarodawców, którzy już przyczynili się, lub w przyszłości przyczynią się do odnowienia kościoła.

Dalej skarb państwa zobowiązał się zachować i konserwować dawny obraz św. Agnieszki i artystycznie rzeźbiony krzyż św., stanowiący pamiątkę wykupienia kościoła, użyć ofiarowane kosztowności i monety złote przez przetopienie na aparaty liturgiczne, albo zawiesić je jako wota przy wspomnianym obrazie, oraz zachować wszelkie akta i księgi komitetu w kościelnem archiwum na wieczną rzeczy pamiątkę.

Na końcu aktu wyrażono zdanie, że darowane budynki będą **najpiękniejszym i najtrwalszym pomnikiem dziesiątej rocznicy odrodzonej ojczyzny.** Żołnierz polski znajdzie w tym darze pociechę duchową i opiekę ojcowską opartą na zasadach wiary św.

Dar ten będzie najlepszem zabezpieczeniem żołnierza polskiego przed destrukcyjną robotą komunizmu, wciskającego się wszędzie wszelkiemi siłami.

48 groźnych bandytów czeka na wyrok w więzieniu łódzkiem.

Niejednokrotnie już pisaliśmy o pomyślnym wyniku walnej obławy, jaką policja łódzka urządziła celem unieszkodliwienia groźnej bandy, grasującej w tem mieście oraz w okolicznych powiatach. Obecnie prawie wszyscy członkowie niebezpiecznej szajki znajdują się pod kluczem i tylko jednemu z nich, niejakiemu Blochowi, udało się zbiec w czasie transportu z aresztu do więzienia śledczego.

W liczbie 48 bandytów, złodziei i paserów znajdują się jednostki nie zasługujące już — z powodu ohydy ich przestępstw — na miano człowieka. Taki Roman Szczeciński np., znany pod pseudonimem „Stefek“, nietylko z zimną krwią przyłożył rękę do życia kupca Michała Króla (podaliśmy swego czasu szczegóły tego wstrętnego mordu!), ale ma na sumieniu jeszcze cały szereg niemniej brudnych spraw. Za 24 popełnione przestępstwa odpowiadać będzie herszt szajki Adam Kaczmarek, sprawca wielu napadów rabunkowych, podpalacz i włamywacz.

Niema wśród tych 48 aresztowanych ani jednego, któryby mógł żywić choć najmniejszą nadzieję, że otrzyma wyrok uwalniający — przeciwnie: nad każdym z nich wisi miecz Damoklesa — zapowiedź długoletniej kary w ciężkiem więzieniu.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

SZUBIN. Walne zebranie Tow. Robotników Polskich. Ub. niedzieli odbyło się walne zebranie Tow. Robot. Kat., które zagaił prezes p. Jan Maćkowiak. Na wstępie uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych członków. Protokół odczytał sekretarz p. Konieczny. Na marszałka zebrania wybrano jednogłośnie rektora p. J. Riemera. Prezes p. Maćkowiak, sekretarz p. Konieczny, skarbnik p Ig. Łukomski i bibljotekarz p. B. Maćkowiak złożyli sprawozdania z całorocznej działalności zarządu. Walne zebranie udzieliło ustępującemu zarządowi jednogłośnie pokwitowania. Do nowego zarządu wybrani zostali: prezes p. Jan Maćkowiak, zast. prez. p. Andrzej Kuźniewski, sekretarz p. Leon Konieczny, zast. p. Cz. Koziołek skarbnik p Ignacy Łukomski, bibljotekarz p B. Maćkowiak i zast. p Wł. Dłużewski. Ławnikami wybrano p. Fr. Kałamaję i Nepomucena Ciężkiego, chorążym jest p. Ign. Loferski, podch. p. Paweł Parwin i p. Antoni Jarocki Do kom. rew. wybrano p. Geislera, p. W. Koniecznego.

WTELNO. W uzupełnieniu sprawozdania z przedstawienia amatorskiego Powst. i Woj. p. t. „Damy i huzary", należy zaznaczyć, iż rolę Anieli odegrała znakomicie p. Bronisława Pijanowska z Wtelna, której grę hucznie oklaskiwano. Reżyserję doskonałą przeprowadził p. Deja z Wtelna.

KORONOWO. Z życia Tow. Powst. i Woj. Dnia 2. bm. odbyło się walne, roczne zebranie Tow. Powst. i Woj. w sali p. Golnikowej. Szczegóły zamieścimy niebawem.

OSIEK. Zabawa Tow. śpiew. „Św. Cecylji". Dnia 3. bm. Tow. śpiewu „św. Cecylji" urządziło wielką zabawę karnawałową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Bawiono się znakomicie. Czysty zysk przeznaczono na zakup nut kościelnych.

SADKI. Walne roczne zebranie Tow. Oświaty. Odbyło się tu w lokalu p. Czyżaka roczne walne zebranie Tow. Oświaty, które zagaił prezes p. Żmich Jan. Następnie sprawozdania wygłosili sekretarz p. Czyżak Leon i skarbnik Lemański Jan. Po sprawozdaniu przystąpiono do zlikwidowania Tow. Oświatowego i utworzenia nowego Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego. Wybrano jednogłośnie na marszałka p. Czyżaka, który przeprowadził wybór nowego zarządu. Prezesem wybrano p. Romińskiego Antoniego, zast. prezesa p. Czyżaka Leona, sekretarzem p. Mikołajczaka Stanisława, zast. sekr. p. Ciężkiego Jana, skarbnikiem p. Lemańskiego Jana.

MOGILNO. Z rocznego walnego zebrania Stow. Młodych Polek. Roczne walne zebranie Stow. Młodych Polek odbyło się w ub. niedzielę, w salce parafjalnej. Prezeska powitała licznie zebranych członków i gości. Na przewodniczącego walnego zebrania powołano proboszcza ks. M. Brodowskiego, na ławników p. Olszanowską i p. Kraśną. Po wyborze prezydjum zarząd zdał swe sprawozdania Kasa wykazała pozostałość na rok nast. przeszło 375,20 zł, z czego 350 zł złożono w Banku Ludowym. Przystąpiono do wyboru. Na prezeskę wybrano p Jadwigę Kausównę, na skarbniczkę p. Bolesławę Cerkaską.

POZNAŃ. Nagrodzeni. W sali Odrodzeniowej starego Ratusza poznańskiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów: nagrody artystycznej za rok 1928 artyście-rzeźbiarzowi p Władysławowi Marcinkowskiemu, który niedawno obchodził 50-lecie pracy zawodowej oraz nagrody im. Józefa Łukaszewicza za rok 1928 p. prof. dr. Bolesławowi Erzepkiemu.

ROGOŹNO (Wlkp.). Swój do swego. W dniu 29 ub. m. odbyło się w lokalu p. Jarosza zebranie Zw Obrony Kresów Zach. Zebrani uchwalili na wniosek naczelnika sądu dr. Mińskiego. wystosować do wszystkich miejsc. urzędów, szkół, towarzystw itd. odpowiedni apel o popieranie polskiego przedsiębiorcy autobusowego.

Inowrocław.

Statystyka mieszkańców. W końcu grudnia liczono u nas 28599 mieszkańców i to bez wojska. W tej liczbie Polaków liczymy 27585 Niemców 813, żydów 138, innych 62. Jak i w stolicy naszej, co do płci przeważają kobiety. których liczono 15.238, a ilość żydów w naszem mieście od września powiększyła się o 8 osób

Zimowy występ Sokoła. Mimo panujących mrozów ub. niedzieli znaczna ilość widzów zebrała się w sali Sokolni, aby podziwiać sprawność ćwiczeń sokolów. Popisywały się kolejno drużyny żeńska i męska. Oprócz ćwiczeń, dwie jednoaktowe komedyjki: „Żyd w beczce" i „Oświadczyny", odegrane poprawnie przez zespół amatorów, pięknie dopełniły wieczoru. Wreszcie ochocza zabawa taneczna do późnej nocy dała wiele wrażeń licznie zebranej młodzieży.

Nabywanie kart rzemieślniczych. Do 1 lutego miano u nas pierwotnie wydawać karty rzemieślnicze. Obecnie termin nabywania kart tych przedłużono do 10. bm. Zgłaszać się należy do Magistratu, pokój nr. 18.

Widowiska i zabawy. Dwa świąteczne dni w początku bm. obfitowały u nas w zabawy, jak np. Podofic. Rezerwy i inne Mimo to nie zabrakło widzów w kinach, w których doborowe programy cieszyły się liczną frekwencją. Kino „Apollo" wyświetlało piękny film „Serce nie sługa". „Pałac" ściąga widzów filmem pt. „Wielkomiejska młodzież" czyli „Panna z temperamentem". „Salon" jak zwykle, ma sensacyjny film amerykański pt. „Tygrys Aryzony". „Stylowy" gości dramat wojenny pt. „Z dymem pżarów".

Robotnik z Inowrocławia skazany na 3 lata więzienia.

Za krzywoprzysięstwo.

Przed Wydziałem Karnym w Poznaniu toczyła się niezwykle ciekawa rozprawa przeciwko niej. Kazimierzowi Dzieciuchowiczowi (lat 21), robotnikowi z Inowrocławia.

Akt oskarżenia zarzucał Dzieciuchowiczowi, że dnia 18 12 26 r., słuchany jako świadek i zaprzysiężony w rozprawie przed III. Izbą Karną Sądu okręgowego w Poznaniu, złożył świadomie fałszywe świadectwo.

Sąd skazał oskarżonego D. za zbrodnię za przysiężonego fałszywego świadectwa na karę ciężkiego więzienia przez trzy lata, utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat pięć oraz stałą utratę zdolności do zeznawania pod przysięgą jako świadek lub biegły.

Po ogłoszeniu wyroku odprowadzono Dzieciuchowicza do więzienia.

PATEREK. Tow. Powst. i Woj. w Paterku urządza w niedzielę, dnia 10. bm. jako w dziesiątą rocznicę wyswobodzenia z jarzma niemieckiego uroczysty obchód z nast. programem: zbiórka towarzystw z Nakła i okolicy o godz. 3 po poł. na Rynku w Nakle, pochód do Paterka z orkiestrą, przemowa przy pomniku w Paterku, pochód przez gminę Paterek i złożenie wieńca na grobie poległego powstańca na cmentarzu, rozwiązanie pochodu przy pomniku i odśpiewanie Roty.

Kruszwica.

Z Rady Miejskiej. Rada Miejska posiedzenie swe poświęciła sprawie budżetu miasta na rok 1929-30. Z ważniejszych uchwał zasługuje na uznanie projekt budowy domu robotniczego na 12 rodzin. Z bolączek chwili omawiano sprawę bezrobocia, przyczem postanowiono domagać się u władz zniesienia t. zw. sezonu martwego. Domagano się rychłego uruchomienia warsztatu wikliniarskiego, do czego dał inicjatywę poprzednio wydział powiatowy. Uchwalono nabyć nieruchomość od p. Knapkiewiczowej przy Rynku za cenę 24 tys. zł celem utworzenia tu nowej ulicy. Wreszcie polecono magistratowi **wydawać bezrobotnym zapomogi doraźne względnie postarać się o jakąś pracę zarobkową.**

Zabawa karnawałowa Ochotniczej Straży Pożarnej. Ochotnicza Straż Pożarna pod kierownictwem swego sprężystego naczelnika p. Michała Głowackiego wystawia w dniach 9 i 10 lutego o godz. 7 wieczorem w sali p. Daleszyńskiego (Hotel „Goplo"- znaną sztukę pt. „Dziewczę z chaty za wsią". Jest to obraz ludowy w 5 aktach z śpiewami i tańcami, jako drugą część trylogji J. I. Kraszewskiego „Chata za wsią". Muzyka Z. Noskowskiego wykonana przez własną orkiestrę smyczkową, pod batutą dzielnego kapelmistrza p. Władysława Hernackiego, członka Ochotn. Straży Pożarnej. Zespół sił amatorskich jest bardzo dobry. Bilety przy dość umiarkowanych cenach nabyć można w księgarni p. J. Jańczaka w Rynku nr. 4, w dniu wstępu zaś przy kasie. Nadmienić wypada, że 50 proc. czystego zysku przeznaczył zarząd na budowę kościoła św. Teresy.

OBORNIKI. Uroczystość narodowa z okazji 10-lecia oswobodzenia miasta Obornik i powiatu. W ub. tygodniu odbyła się zbiórka wszystkich miejscowych towarzystw w lokalu p. Narożyńskiego, skąd o godz. 6.45 ruszył uroczysty capstrzyk przy dźwiękach orkiestry Tow. Powstańców i Wojaków z pochodniami przez ulice miasta. W niedzielę wymaszerowano pod d-twem komendanta Tow. Powst. i Woj. p. Mruczyka na cmentarz, gdzie złożono hołd poległym bohaterom — raport po poległych odczytał prezes Tow. Powst. por. Czesław Rosochowicz, przyczem orkiestra odegrała marsz żałobny, następnie ruszono pochodem na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Piękne kazanie wygłosił ks. prohoszcz Szymański, który również odprawił uroczystą mszę św. Nast. w lokalu p. Narożyńskiego odbyło się uroczyste zebranie.

PIECE. Krwawa bójka. W naszej wiosce raz po raz zdarzają się wypadki pobicia Dn. 26 ub. m. pobił. się Czesław Mechliński i Stolpa Mechliński poranił Stolpę nożem bardzo niebezpiecznie.

MNISZEK. Trzy osoby zaczadziły się na śmierć. W Mniszku pow. świeckiego zdarzyła się tragedja rodzinna. Mianowicie w domu niej Bartnickiej Marji napalono w godzinach wieczornych w piecu i położono się spać. Z powodu wadliwego funkcjonowania kanałów pieca zabójczy gaz począł napełniać mieszkanie Rano znaleziono bez przytomności Bartnicką, zaś dwaj synowie: 17-letni Władysław i 19-letni Józef byli już bez życia. Przewieziona do szpitala w Grudziądzu Bartnicka wkrótce zmarła.

Starogard.

Krwawa bójka na balu. Na ostatnim balu ludowym u p. Wojcieszaka doszło do krwawej bójki między podoficerami 2 baonu strzelców i wojakami. Jak zwykle w takich wypadkach, poszło o dziewczynę. Kilku cywilów i jeden kapral zostali dotkliwie poturbowani.

Metodyczne kradzieże w domach magistrackich. Od pewnego czasu zdarzają się stale drobne kradzieże w magistrackim domu urzędniczym. Łupem złodziei są kartofle, drzewo, węgle itp.

Kradzież bielizny. Większej kradzieży dopuścili się nieznani złodzieje, którzy skradli poważną ilość bielizny podoficerów 2 baonu szwoleżerów.

7 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenia w urzędzie. Zastępca listonosza, niej. Lamkiewicz, sprzeniewierzał od dłuższego czasu pieniądze z listów pieniężnych Wyrokiem izby karnej sądu okręgowego w Starogardzie oskarżony został skazany na 7 miesięcy więzienia.

Poświęcenie sztandaru

Bractwa Apostolstwa Modlitwy w Grudziądzu.

Parafja św. Krzyża na Chełmińskiem Przedmieściu obchodziła w ub. niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru Bractwa Apostolstwa Modlitwy dla mężczyzn.

O godz. 7,30 rano zebrały się w Sierocińcu towarzystwa i członkowie Bractwa, skąd ruszono w pochodzie do kościoła św. Krzyża. W pochodzie widzieliśmy 9 sztandarów, przygrywała orkiestra Stow Młodzieży z Chełm. Przedmieścia. Uroczystą mszę św. odprawił ks. kuratus Klunder w asyście księży: Mańkowskiego i Pakalskiego. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Gordon, założyciel Bractwa Podczas mszy św. przystąpili członkowie wspólnie do komunji św. Po południu odprawił ks. kuratus Klunder uroczyste nieszpory z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu.

Nowy sztandar przedstawia się wspaniale wykonały go siostry Zmartwychwstanki w Brusach. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: p. Dembowska, p. Bielicka, p. Szopińska, p. Jordanowa i p. Terbetowa i panowie: aptekarz Degórski, rektor Ernest, drogerzysta Lange, redaktor Rakowski i p. Łaszewski.

Po południu o godz. 5 w „Domu Towarzystw" rozpoczęło się uroczyste zebranie. Sala wypełniona była po brzegi. Zebranie zagaił ks. kuratus Klunder, zaś sekretarz p. Kuiczyński odczytał historję towarzystwa od założenia do dnia dzisiejszego.

Na zebraniu tem wręczono ks. Gordonowi, założycielowi, przepiękny, artystycznie wykonany dyplom przez malarza artystę p. Franowskiego.

Piękne dyplomy otrzymali pp. Bolesław Bukowski, Franc. Daniszewski, Stan. Dwojacki, Franc. Forst, Marcin Pańczak, Józef Rochon i Bolesław Ziółkowski.

Następnie składali życzenia z okazji uroczystości poświęcenia sztandaru: p. red. Jan Rakowski w im. chrzestnych, p. Tebertowa w im. Tow. Wincentego a Paulo na Chełm. Przedm., p Bielicka od żeńskiego Apostolstwa Modlitwy, ks. kur. Blericq od Apostolstwa Modlitwy w M. Tarpnie. ks. Pakalski w im. Tow. Dzieciątka Jezus i „Dzwon"; p Hinczówna złożyła życzenia od Sodalicji dziewcząt a p. Cybulski od S. M. P. przy kościele św. Krzyża.

W drugiej części uroczystości odegrano sztuczkę p. t. „Medalik Serca Jezusowego". Przygrywała orkiestra S. M. P. pod kierownictwem kapelmistrza i dyrygenta p. organisty Smoczyńskiego — a także chór Apostolstwa wystąpił z pięknym śpiewem.

Nad polskiem morzem.

Radłowo — brzeg morski.

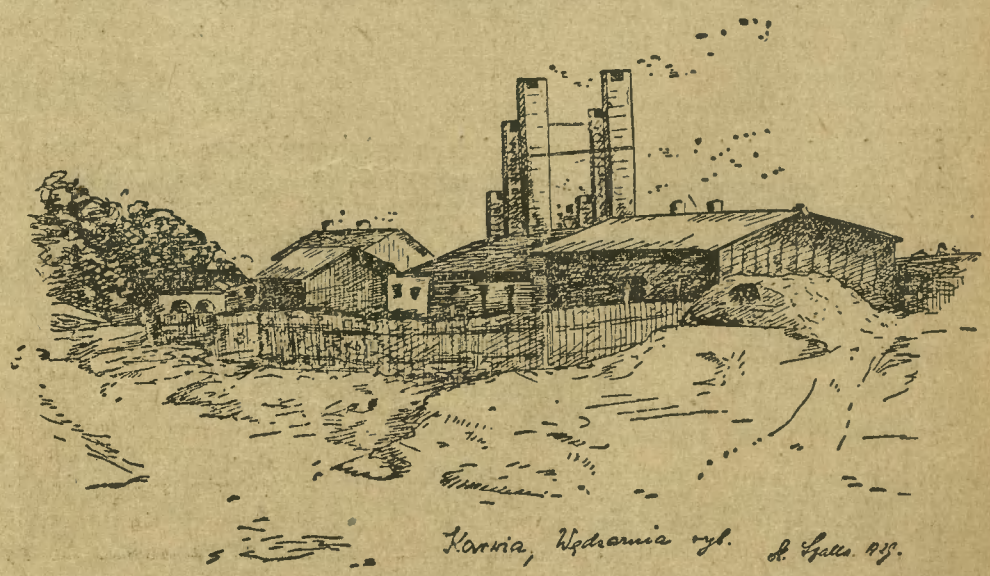

Karwia — wędzarnia ryb.

Jeszcze o skandalu w starogardzkiej radzie miejskiej.

Dziwne postępowanie burmistrza i radnych.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Artykuł „Dziennika“ pod tytułem: „Wielki skandal w Radzie miejskiej w Starogardzie“ wywołał w naszem mieście olbrzymie poruszenie. Tego samego dnia pojawiły się pogłoski o rozwiązaniu Rady miejskiej i wprowadzeniu komisarycznego burmistrza.

Członkowie Rady miejskiej i magistratu podobno nosili się z zamiarem zwołania wielkiego wiecu protestacyjnego miejscowej ludności, celem założenia protestu przeciwko wspomnianemu artykułowi. Skończyło się jednak na zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia Rady miejskiej, które tym razem było jawne.

Biuro Rady i magistrat z burmistrzem Czwojdzińskim zadecydowali, że jedynem wyjściem z tej głupiej sytuacji będzie zamieszczenie specjalnych sprostowań w prasie, które oczyszczą Radę miejską i magistrat z wszelkich grzechów.

Przygotowaniem do tej generalnej batalji był artykuł „Dziennika Starogardzkiego“, miejscowego pisemka, które usiłuje wziąć w obronę starogardzka endecję, a jednocześnie w tym samym artykule stwierdza, że nie jest pismem endeckiem.

Widocznie źle się powodzi babci endecji na Pomorzu, skoro najbardziej narodowo demokratyczne pisma odżegnywują się od swej patronki, jak djabeł od święconej wody.

Argumenty „Dziennika“ i radnych na nadzwyczajnem zebraniu są mniej więcej te same: Ks. proboszcz Hackert nie ma wpływu na Radę miejską, jest dobrym Polakiem (?) i wielkim zwolennikiem marszałka Piłsudskiego (?) (radny Pawelczyk). Radny Nurek, według burmistrza Czwojdzińskiego i kilku radnych, jest wielkim patrjotą (?) i zasłużonym Polakiem (?). Stosunek Rady miejskiej do wojska jest jak najlepszy. —

Nie trzeba chyba dodawać, że Rada miejska i p. burmistrz, stojący w obronie Nurka i zakulisowych endeckich machinacji, skompromitowali się do reszty. Panowie radni mają krótką pamięć, skoro zapomnieli o swych wrogich uchwałach w stosunku do 2 pułku szwoleżerów, rządających usunięcia wojska ze Starogardu, o wyborze delegacji radzieckiej do Torunia protestującej przeciwko stałemu osiedleniu się 2 pułku szwoleżerów w Starogardzie.

Bardzo ryzykowną rzeczą jest branie w obronę człowieka wygłaszającego antypaństwowe przemówienia.

Ostrze ataków pp. radnych skierowane było głównie przeciwko tym radnym, którzy poinformowali o przebiegu tajnego posiedzenia przedstawicieli prasy miejscowej i „Dziennika Bydgoskiego“.

Radny Roszak wyraźnie podkreślił, że dzięki temu stanowisko burmistrza zostało mocno zachwiane.

Słowem Rada miejska i magistrat weszli na fałszywe tory, zamiast bowiem uderzyć się w piersi i przyznać rację „Dziennikowi Bydgoskiemu“, starają na gwałt wybielić i podnieść do rzędu wybitnych patrjotów b. posła Nurka i Niemca ks. prob. Hackerta.

Na posiedzeniu mówiło się o najrozmaitszych rzeczach, jednakże wszyscy radni i p. burmistrz, podkreślający patrjotyzm p. Nurka, dyskretnie przemilczali sposób przemówienia tego pana na tajnem zebraniu.

Przewodniczący p. Lisewski postawił wniosek, ażeby Rada miejska przesłała specjalne sprostowanie do „Dziennika Bydgoskiego“. Na wniosek burmistrza sprostowanie to ma być przesłane również endeckim pismom „Słowu Pomorskiemu“ i „Dziennikowi Starogardzkiemu“.

Rada miejska w Starogardzie, mimo pozorów, jest w znacznej części endecką. Wprawdzie „Dziennik Starogardzki“ podaje, że oficjalnie w starogardzkim parlamencie znajduje się 4 narodowych demokratów, zapomniał jednakże wspomnieć o zamaskowanych endekach, którzy do spółki z ks. proboszczem Hackertem i burmistrzem Czwojdzińskim są despotycznymi panami w Radzie miejskiej.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 8 bm włącznie apteka pod „Lwem“, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. doskonała operetka W Kollo pt. „Gwiazda filmu“, która przez wiele wieczorów bawiła naszą publiczność swym humorem i werwą grających artystów.

Kino Żołnierskie daje potężny dramat cyrkowy pt „Salto mortale“, obrazujący tragiczną miłość cyrkówki i klowna. Do tego wesoła komedja.

„Pan“ występuje z genjalnym filmem p. t. „Kobieta na torturach“, poruszającym najdrastyczniejsze problemy społeczne — niesłusznych podejrzeń, odbierających cześć najszlachetniejszej kobiecie i skazujących ją na potępienie. W roli głównej Wł. Gajdarow. Do tego nadprogram.

Zebranie Związku Podof. Rezerwy. Miesięczne zebranie Związku Podof. Rez. Koła Toruń odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 7,30 wiecz. w Strzelnicy. O przybycie wszystkich członków prosi zarząd.

Zjazd hodowców drobiu. Dnia 26 bm. odbędzie się w Toruniu w sali Dworu Artusa zjazd Pomorskiego Związku Hodowców Drobiu, który zajmie się uchwaleniem statutu i dokona wyboru zarządu. Na zjeździe wygłoszone będą ciekawe referaty. Uczestnicy zjazdu zamiejscowi otrzymają zniżki kolejowe w drodze powrotnej w wysokości 66 proc.

Otwarcie kursów przeciwgazowych. W ub. niedzielę, dnia 3 bm. otwarty został kurs instruktorski obrony przeciwgazowej w Toruniu. Kurs ten zorganizowany został przez zarząd wojewódzkiego komitetu L. O. P. P., przy życzliwem poparciu p. wojewody pomorskiego Lamota i dowódcy korpusu gen. Pasławskiego. Dowódca pułku manewr. artyl. ppułk. Landau udzielił kursowi gościny i oddał do dyspozycji potrzebne laboratorja, sprzęt przeciwgazowy itp., jako też zaopiekował się uczestnikami kursu. Kurs ten posiadać będzie wyższy poziom.

Pomorze będzie miało lotnisko cywilne. Zarząd wojewódzki L. O. P. P. w Toruniu zakupił w majątku Cibosz pod Lidzbarkiem własność p. Mieczkowskiego duży plac pod lotnisko cywilne, które urządzone będzie na tym terenie jeszcze w roku bieżącym.

Z Grudziądza.

Strażacy urządzają bal maskowy. W niedzielę dnia 10 bm. w hotelu pod Zł. Lwem urządza straż pożarna (dolne oddziały) na zakończenie karnawału bal maskowy z wspaniałym nowym programem — na który Szan. Obywatelstwo m. Grudziądza jak najuprzejmiej zaprasza.

Kalendarz książkowy darmo. Kto jeszcze teraz zapisze sobie w filji naszej „Dziennik Bydgoski“ na miesiąc luty, otrzyma bezpłatnie piękny i wartościowy kalendarz książkowy.

Wieczór familijny podoficerów rezerwy. Wieczór familijny, który miał odbyć się w sali Gospody Abstynentów, odbędzie się w sali restauracyjnej „Belwederu“ (róg ul. Lipowej), w dniu 9 bm. Początek o godz. 8 wiecz. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Ponadto na program wieczoru złożą się różne niespodzianki. Wszystkich kolegów wraz z rodzinami i ich gości jak najuprzejmiej zaprasza zarząd.

Biuro informacyjne obrony lokatorów na m. Grudziądz i okolicę zostało przeniesione z ul. Spichrzowej 21 na ul. Toruńską 17-19, do restauracji p. Ziółkowskiego. Godziny urzędowe w poniedziałki, środy i soboty od 6 do 8-ej wieczorem.

Sprawa wycieczek na wystawę w Poznaniu. Z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej, która odbędzie się w czasie od maja do września 1929 r. w Poznaniu, organizuje się dużo zbiorowych wycieczek. Aby umożliwić dyrekcji kolei państwowych zapobieżenie wszelkim trudnościom ruchowym **wycieczki zbiorowe już teraz muszą być zgłoszone.** Lokalny komitet zwraca się zatem do pp. naczelników urzędów, prezesów instytucji, kierowników szkół itp., mających swą siedzibę na terenie miasta Grudziądza, by planowane wycieczki zgłoszono najpóźniej do dnia 11 bm. w ratuszu I, pokój nr. 17 z podaniem ilości uczestników, dzień wyjazdu i powrotu. I czy przejazd nastąpi pociągiem nadzwyczajnym wzgl. osobnym wagonem. Późniejsze zgłoszenia wycieczek przyjmowane będą tylko warunkowo, bez możności przejazdu w osobnych wagonach i pociągach.

Kino „Apollo“ wyświetla największy i najpiękniejszy film świata, z życia p. t. „Chong“ (król dżungli), monumentalny dramat z życia i walki w 8 aktach. Jako nadprogram „Harold ma pecha“.

Kino „Orzeł“ wyświetla życiowy dramat p. t. „Biała Sonata“. Arcyciekawy film ten ilustruje nam przeżycia aktorki wiedeńskiej w Rosji i jej tragiczną miłość do oficera rosyjskiej ochrany. Jako nadprogram farsa p. t. „Morowa posada“.

Kino „Nowości“ wyświetla dramat p. t. „W mrokach nocy“, z psem wilczurem Rintin-tin'em w roli głównej. Prócz tego bogaty nadprogram.

Pożar. Dnia 4 bm. o godz. 22-ej zaalarmowano straż pożarną na ul Forteczną nr. 18, gdzie u Jana Garby zapaliła się podłoga. Ogień szybko zlokalizowano.

Z grudziądzkiej Rady Miejskiej.

Uchwalenie budżetu. — Wybory prezydjum. — Plan pobudowania tunelu przy ul. Radzyńskiej.

Poniedziałkowe posiedzenie Rady Miejskiej nie obfitowało zbytnio w momenty sensacyjne, choć taki punkt obrad, jak uchwalenie budżetu na rok 1929-30, oraz wybory prezydjum mógłby nastręczyc wiele momentów pikantnych. Z tego nabieramy przekonania, że Rada Miejska wkracza w roku bież. na teren pracy samorządowej pod auspicjami powagi i rzetelnej troski o gospodarkę miejską.

O godz. 7,30 przewodniczący, p. mec. Szychowski zagaja posiedzenie. Na porządku obrad doniesienia: zwyczajna rewizja Głównej Kasy Miejskiej, Miejskiej Kasy Podatkowej, Kasy Depozytowej, Gazowni, Elektrowni, Rzeźni Miejskiej za miesiąc listopad i grudzień r. ub. Rewizja nie wykazała usterek i błędów. Następują wybory prezydjum. Na przewodniczącego zgodnie ze statutem powołano najstarszego wiekiem radnego, którym jest radca Koppel. Przewodniczący stwierdza liczbę obecnych (34 radnych). Wysunięto dwie kandydatury: mec. Szychowskiego (N. P. R.) i r. Weissa (P. P. S.). Wynik głosowania zgóry był przesądzony na rzecz kandydata N. P. R., który w głosowaniu otrzymał 24 kartki a kandydat P. P. S. — 9. Pierwszym wiceprezesem został powtórnie wybrany kandydat Ch. D. dyr. Samoliński przeciw kandydatowi P. P. S., drugim wiceprezesem wybrano radcę Koppla (Str. Śr.), sekretarzem został p. Zalewski. Przy wyborach zastępcy sekretarza rozegrała się nastrojowo karnawałowa scena. Najmniejsza funkcja zastępcy, najtrudniejszą wywołała procedurę wyborczą.

Zgłoszono w przystępie dobrego humoru aż 10 kandydatów w tem jeden głos nie ważny na p. prezydenta miasta Włodka. Przy wybuchach homeryckiego śmiechu i demonstracjach nieszkodliwej drobnej złośliwości dokonano wreszcie wyboru p. Podwójskiego na zastępcę sekretarza. Wyładowanie humoru radnych w tym mało ważnym punkcie obrad miało tę dobrą stronę, że przy kwestjach drażliwych, naładowana elektrycznością atmosfera Rady przemówieniem adw. Pehra, nie wyładowała się z hukiem i trzaskami a spłynęła łagodnie i spokojnie. Referentem, który najwięcej się napracował, bo referował budżet, był dyr. Samoliński. Uchwalono dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w dotychczasowej wysokości 25 proc., również w dotychczasowej wysokości uchwalono dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku od placów budowlanych, do państwowego podatku dochodowego w dotychczasowej wysokości 4 do 5 procent, od uposażeń zaś 3 proc., począwszy od dochodu 4800 zł, oraz uchwalenie w dotychczasowej wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego (25 proc.). Również uchwalono zakupno terenu pod chodnik na Tunewskiej Grobli, oraz teren pod ul. Kopernika i Słowackiego. Preliminarz budżetowy na rok gospodarczy 1929-30, który zamyka się sumą 11.480.666,27 zł uchwalono po dłuższej dyskusji bez zmian z zaleceniem tylko, aby wstawić do dodatkowego budżetu na dożywianie dzieci jeszcze sumę 5000 zł i 2000 zł na utrzymanie czytelni na Chełmińskiem Przedmieściu. Debaty nad budżetem dały sposobność p. Rederowi do zaatakowania teatru, a r. Spornemu do omówienia polityki miejskiej w stosunku do „Pepege“. Dłuższe przemówienie wygłosił prezydent miasta p. Włodek, z którego wynikało, że gospodarka samorządowa rozwija się nader pomyślnie i że Grudziądz posiada samorząd, który nie korzysta ze wszystkich uprawnień podatkowych.

Z przyszłych projektów należy zanotować zamiar pobudowania tunelu przy ulicy Radzyńskiej pod linję kolejową. Prace mają się rozpocząć w tym roku. Oświadczenie budżetowe p. prezydenta naogół nie wywołało krytycznych uwag, poza oświadczeniem rad. Kwaśniewskiego, który opierając się na danych statystycznych dowodził, że są miasta pod względem ściągania świadczeń komunalnych więcej liberalne i że obciążenie świadczeniami na głowę mieszkańca w Grudziądzu nie jest tak idealne.

W dyskusji nad budżetem przemawiali: p. Reder, oświadczając, że klub jego (N. P. R.) będzie głosował za budżetem, r. Szumski, r. Duday r. Barańczak, r. Sporny, r. Kurzyński, r. mec. Sielski. W głosowaniu budżet uchwalono większością głosów bez sprzeciwu. Na zakończenie długich obrad Rada przychyliła się do wniosku właścicieli kiosków w sprawie otwierania ich w pewnych godzinach w czasie świąt i niedziel.

Zaznaczyć należy, że budżet tegoroczny jest po raz pierwszy zrównoważony, lecz w porównaniu z budżetem zeszłorocznym znacznie rozdęty, zapewne pod wpływem szeregu zamierzonych inwestycyj.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

zawiadamia niniejszem wszystkich swoich wkładców, że mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 23-go stycznia 1929 r. dotychczasowe **oprocentowanie od wkładów** podwyższonem zostało z 9-ciu na

10 procent

w stosunku rocznym, przy zwrocie mniejszych sum (do 1.000.— zł.) **na każde żądanie,** większych kwot za dwutygodniowem wypowiedzeniem. — Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości, razem więc **3.100.000.- zł.**

Wkładcom swoim udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach spłaty, narówni z członkami. — Zatem **oszczędzajcie w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.**

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.730.

2588

CORSO
Dziś Premjera! (3330
RIN-TIN-TIN

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 lutego 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Romualda op., Ryszarda wyz.
Jutro: † Jana z Maty wyz., Honorata b. w.
Wschód słońca: godz. 7,35.
Zachód słońca: godz. 16,56.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Apteka Centralna, ul. Gdańska 19.
Apteka pod Lwem, na Okolu.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7½ dla P. Z. K. **„Orłow".**

Jutro, w piątek, staraniem Tow. Un. Rob. **„Turandot".**

W sobotę opera komiczna Millöckera **„Gasparone".**

W niedzielę po poł. o godz. 4-ej baśń o chińskiej królewnie **„Turandot"**, wieczorem zaś o godz. 8-ej **„Gasparone".**

Wielki bal artystów. Jak już donosiliśmy, w poniedziałek, dnia 11 bm., odbędzie się w Teatrze Miejskim wielki bal artystów, połączony z atrakcjami i produkcjami solowemi i kabaretem. Do tańca bez przerwy przygrywać będą dwie orkiestry. W czasie balu wybór Miss Bydgoszcz. Specjalnych zaproszeń komitet nie wysyła. Wstęp 10 zł od osoby. Strój wieczorowy lub kostjum. Początek o godz. 11-ej. Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Niedawno pisaliśmy o etatyźmie, o przemożnym wpływie i udziale rządu w przemysłowych przedsiębiorstwach. I nietylko sami oświadczyliśmy się przeciw etatyzmowi, ale w tym samym duchu oświadczyło się wielu naszych czytelników.

Tymczasem rozchodzi się wieść o nowym dalszym kroku rządu w tym kierunku. Państwo zamierza podobno zmonopolizować browary, podobnie jak zmonopolizowało fabryki wyrobów tytoniowych.

Otóż to jest zupełnie chybiony pomysł fiskalny. Rząd nie podniesie tym krokiem swoich dochodów, a przemysł browarniany zrujnuje, wyrządzając wielką szkodę i krzywdę obywatelom.

Warzyć piwo to nie to samo co kręcić cygara, albo napychać papierosy. A jeszcze trudniejszą rzeczą jest piwo magazynować, konserwować i na miejsce sprzedaży dostarczać. Nie rozpisujemy się o tem, bo zna te sprawy i laik. Wprost niepodobna sobie wyobrazić, znając ociężałość biurokratycznego aparatu, ażeby upaństwowione browary mogły wytwarzać piwo doskonałej jakości, aby były w stanie należycie je przechowywać, chronić od zepsucia i wykazywać dostateczne zorzumienie i sprężystość w przystosowaniu produkcji do chwilowej a tak zmiennej pojemności poszczególnych rynków. Straty, jakieby ponosił wskutek tego skarb państwa, byłyby nieobliczalne. A strat tych niedałoby się odbijać na piwie ustawicznem podnoszeniem jego ceny, jak to się praktykuje ze spirytusem lub z wyrobami tytoniowemi. Te ostatnie stały się nałogiem konsumentów i zawsze znajdą nabywców. Piwo, jako artykuł niemal codziennej potrzeby, ani obniżenia się jego jakości, ani zwyżki ceny nie zniesie.

— **Roczny Zjazd Delegatów XXI. Okręgu Wlkp. Związku Kół śpiewaczych** odbędzie się dziś w czwartek o godz. 5-tej po poł. w sali hotelu pod Orłem, ul. Gdańska.

— **Koło Psychologiczne Naucz. Okr. Szkoln., filja Bydgoszcz,** zaprasza interesujących się dziedziną psychologji i pedagogiki eksperymentalnej na swe walne zebranie, które odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 19½ w auli Szkoły Wydziałowej Męskiej przy ul. Konarskiego 7. Pan prof. Dymek wygłosi referat na temat psychologji postaci. Pracę Koła zilustruje wystawa literatury psychologicznej, prac członków i materjału tekstowego. Wystawę można zwiedzić przed zebraniem od godz. 18½. — Wstęp bezpłatny.

Ogromny rozrost agend
filji „Dziennika Bydgoskiego"
przy ulicy Dworcowej nr. 2
skłoniły wydawnictwo nasze do wprowadzenia tamże dla odciążenia telefonu 12-99
drugiej linji pod nr. 699
Drugi telefon czynny będzie od piątku, 8 bm. począwszy, tak, że od dnia tego filję „Dziennika Bydgoskiego" przy ulicy Dworcowej nr. 2 osięgnąć można przez
telefon nr. 12-99 i 699
Telefony Centrali naszej przy ulicy Poznańskiej nr. 29/30 mianowicie nr. 315, 316, 325 i 1374 pozostają bez zmiany.
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego".

Zagraniczni goście w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy bawią: pułkownik sztabu generalnego armji japońskiej Suzuki, oraz kapitan sztabu generalnego Janagita. Zagraniczni goście przybyli z Warszawy w sprawach służbowych i zatrzymali się w hotelu pod Orłem, zabawią prawdopodobnie w Bydgoszczy do dnia jutrzejszego.

— **Dlaczego u nas mleko najdroższe!** Pojąć nie można kiedy masło kosztuje 2,60—2,80 z funt, a mleko 38—40 gr za litr, kiedy we wszystkich miastach nawet w Tczewie tuż przy Gdańsku kosztuje 26—28 gr za litr mleka, możeby miarodajne czynniki wglądnęły w sprawę wygórowanej ceny mleka, przecież to środek niezbędny dla niemowląt.

— **Wenta w Strzelnicy.** W ostatnią niedzielę przed popielcem t. j. 10 lutego br. w Strzelnicy ul. Toruńska urządza Tow. Wincentego a Paulo z parfji Matki Boskiej Nieust. Pomocy wentę karnawałową połączoną z wielkiemi urozmaiceniami i doskonałym bufetem. Dochód przeznacza się dla biednych i utrzymanie ochronki tejże parafji. Ze względu na tak wzniosły cel uprzejmie uprasza się Szan. Obywatelstwo o łaskawe poparcie. Początek o godz. 6 wiecz. Koniec ? ? ?

W piątek o 8-mej wieczorem

urządza **chór i orkiestra symfoniczna Państwowego Seminarjum Męsk. koncert pod kierownictwem prof. Małeckiego.** Starannie przygotowana impreza wzbudziła ogólne zainteresowanie, bo program składa się z utworów poważnych i pięknych. M. in. wykona chór męski **Żeleńskiego „Chór rycerzy" z opery „Goplana",** kilka pieśni wesołych Lachmana i Kazury nieznaną i nie drukowaną jeszcze pieśń powitalną. **Wielkiego klasyka Haydna** uczci zespół instrumentalny reprodukcją **Symfonji VI, tchnącej humorem i pięknością formy.**

Że młodzież Seminarjum przejmuje się pięknem prawdziwem muzyki klasycznej, należy szczególnie podkreślić. Poziom kultury estetycznej podtrzymywać można najlepiej na stopniu wyższym przez pielęgnowanie o odtwarzanie dzieł uznanych w świecie muzycznym jako doskonałych. Dla tego należy powitać z zadowoleniem wieczór koncertu, jakiego już dawno nie mieliśmy w naszem mieście. Przedsprzedaż biletów w cenie 2, 1 i 0,50 zł podjął się uprzejmie pan Idzikowski (ul. Gdańska, księgarnia).

— **Z balu telefonistek.** Po 26 balach i zabawach tanecznych ubiegłej soboty i niedzieli (złożyło się w kalendarzu doskonale, że były naraz dwa święta) nastąpiło na tutejszym rynku „karnawałowym" pewne odprężenie. Wczorajsze bale „Echa" i głównego urzędu telegraficznego zawiodły pod względem frekwencji gości, którzy są przemęczeni. Telefonistki odniosły przynajmniej ten moralny sukces, że dokonały szeregu dobrych połączeń... Czy „abonenci" będą zadowoleni, okaże się dopiero w Poście. Komitet balu telefonistek z p. Wołoszynem na czele wywiązał się z swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu. W pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej czynna była nawet „poczta lotnicza" Na scenie telefonistki udawały marynarzy, w wirze tanecznym w takt modnych dziś „bubliczek" uprawiały sport wędkarski... Przy wspólnej kawie gości przywitał p. inspektor Mielnik. W programie był kotyljon z nagrodami. Królową (szkoda, że nie bydgoską Limbal) obwołano pannę Lolę Filipowską, królem p. Długoszewskiego. Niedoszły Amannullach z swoją Surają podejmowali dworzan w „królewskim pawilonie". Dwór wskutek zaniku idei monarchistycznej w Polsce (zwłaszcza u telefonistek) był nieliczny. Stanowiły go panie Kętrzyńska, Makuchówna i Gierszewska oraz panowie Wichłacz, Cieślewicz i Klemiński. Po wesołej zabawie powrócono znowu do ustroju demokratycznego i do — szarej codziennej pracy. „Nie mają one letko" — te nasze telefonistki.

Zabawa Sokoła bielawskiego

A gdy muzyka zagra wesoło,
Dnia 10-go lutego.
To wszystko tańczy wprzód i wkoło,
U Sokoła czwartego.
Pan kapelmistrz oznajmił,
Nie żałować butów,
Aby się każdy natańczył,
To i czasem zagra bez nutów.
Będą tam maski piękne i ładne,
Tom Mix i Valentino.
Za oryginalniejszy kostjum przypadnie
Premja wartościowa i wino.
A zatem wszystko na zabawę Sokoła
Do Rzeźni Miejskiej.
Będzie ostatnia zabawa, ale wesoła
Za to komisja zabawowa ręczy.

Wieczorek towarzyski

Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Trójcy.

Zarząd Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Trójcy zapowiedział, że urządza we wtorek dnia 5. bm. miły wieczorek towarzyski. Trzeba przyznać, że zarząd nie zawiódł nadziei w nim pokładanych, bowiem impreza ta udała się znakomicie. Liczne i doborowe grono gości bawiło się znakomicie. Amatorzy zagrali wprost koncertowo komedyjkę „Chrapanie na rozkaz", wywołując co chwila salwy śmiechu na sali. Oryginalny taniec matelot, wykonany przez tutejszy dzielny hufiec harcerski drużyny morskiej oraz piosenki marynarskie bardzo się podobały i rzęsiście były oklaskiwane. Tańce szły raźno. Koło szczęścia, loteryjka i bufety były oblężone. Bawiono się ochoczo w miłym nastroju do rana. Kasa zaś towarzystwa zyskała ładny zasiłek na korzyść biednych parafji św. Trójcy. Paniom z Konferencji należy się wyrazić gorące słowa podziękowania za umiejętne zorganizowanie prawdziwie wzorowego wieczorku towarzyskiego. Szanowne Panie z Konferencji mogą być przeświadczone, że ich imprezy w przyszłości jeszcze większem będą się cieszyły powodzeniem.

Ze Związku byłych zawodowych wojskowych.

Sekretarjat Związku b. zawodowych wojskowych w Bydgoszczy przy ulicy Król. Jadwigi 3 udziela porady bezpłatne w sprawach prawnych i wojskowych.

Fachowe opracowanie spraw w Związku ze służbą wojskową, jak: emerytalnych, inwalidzkich, poborowych, odroczeń od służby wojskowej i ćwiczeń w rezerwie, wstąpienie do W. P. w charakterze zawod., uzyskanie posad państwowych i prywatnych dla b. zawodowych wojskowych itd.

Sekretarz Związku p. Jan Miernik, urzęduje w sekretarjacie codziennie od 9—11 i 17—18, w którym to czasie przyjmuje się także kandydatów na członków.

Nadmieniamy, że wspomniany Związek uzyskał aprobatę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i zgłoszenie jego zostało przez władze administracyjne zatwierdzone, przez co Związek ma stały kontakt z Ministerstwem Spraw Wojskowych w Warszawie, gdzie urzęduje specjalna komisja, która ma na celu kwalifikowanie zwolnionych wojskowych zawodowych na wolne posady w instytucjach państwowych.

Miesięczne zebrania członków odbywają się co wtorek po 1-szym każdego miesiąca w Kasynie Kolejowym przy ulicy Zygmunta Augusta nr. 10.

Związek ma obecnie swą siedzibę w Bydgoszczy z działalnością na cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej liczy w tutejszej miejscowości około 100 członków oprócz filji pozamiejscowych. Apelujemy do wszystkich b. zawodowych wojskowych, jeszcze niezorganizowanych do zgłaszania się do Związku.

Pozamiejscowym przesyła się na życzenie odpisy statutu, potrzebne druki i podręczniki.

Chuligan.

Obrazek z bruku bydgoskiego.

Na domu, który stoi u zbiegu ulicy Długiej i Przyrzecza, znajduje się na wysokości pierwszego piętra czerwona latarnia sygnalizacyjna. Mija ją tramwaj, jadący do miasta, to latarnia automatycznie się zapala. A przejeżdża tramwaj zdążający na Okole, to czerwone światło gaśnie.

Onegdaj o kilkanaście kroków od tej latarni zobaczyłem dwóch ludzi. Jeden z nich, to znany brukowiec, wrzekomo pośrednik od sprzedaży realności, w gruncie rzeczy łapserdak pierwszej klasy, któremu by pies swej budy nie zawierzył, a cóż dopiero obywatel kamienicy.

Jego towarzysz znów — jak zauważyłem — był obywatelem z Koziej Wólki, który prawdopodobnie pierwszy raz w życiu dopiero na szerszy świat się wychynął. Bo wszystkiemu się ciekawie przyglądał, wszystkiemu się dziwił. Magazyny, auta, tramwaje, podkasane krótko kobiety — wszystko wprawiało go w zdumienie.

Zdziwił się też, ujrzawszy na wspomnianym domu czerwono płonącą latarnię.

— Pocóż ona się w biały dzień świeci? — spytał tego pseudopośrednika, który zdawał się być jego cyceronem.

— Poco? To pan niewi? Ta latarnia jest do robienia zakładów o to, kto silniej dmuchać potrafi. Spróbuj pan ją zagasić.

— Przecie niemożliwe jest z dołu ją zadmuchnąć — rozumował bardzo słusznie ten z Koziej Wólki.

— Ano spróbuj pan jednak!

— Kiedy to na nic — rzekł z niewiarą, ale mimoto wciągnął powietrze do płuc, wypuczył się i począł dmuchać jak miech kowalski.

Naturalnie latarnia nie zgasła.

— A teraz ja! — rzekł ów bydgoski szlifibruk. — Ino jak latarnię zgaszę, to pan płaci dziesięć złotych. Zrozumiano?

Dureń z prowincji pomyślał trochę, ale będąc pewny, że jego towarzysz zakładu nie wygra, powiada:

— Niech będzie!

Teraz pośrednik rozkraczył nogi, jakby dla zajęcia mocniejszego stanowiska, i począł wciągać w siebie, to znów wypuszczać powietrze, a oglądał się raz po raz, czy tramwaj od strony miasta nadjeżdża.

A potem, jak dmuchnie w stronę latarni, tak i czerwone światło zagasło.

A zagasło dlatego, ponieważ tramwaj mijał właśnie tak zw. weksel na szynach.

— A psia ci mać dopiero! — zdziwił się ten z Koziej Wólki i począł swemu towarzyszowi obmacywać piersi, jak gdyby spodziewał się u niego Herkulesowych miechów.

— Nie macaj pan, tylko płać pan — rzekł pośrednik.

Koziowólkarz zdjął czapkę ze łba, wyjął z pod jej podszewki zwitek banknotów i wręczył swojemu towarzyszowi dziesięć złotych, mówiąc:

— Z takiem dmuchaniem mógłby pan w cyrkusie dużo pieniędzy zarobić.

— Pewnie. Ale ja na taki podły zarobek nie wychodzę.

I poszli dalej.

Kino Kristal Pocz. o 6⁴⁵ i 8⁴⁵.
Dziś w czwartek **premiera** wesołego szlagieru z najulubieńszą gwiazdą ekranu w 12 wielkich aktach p. t.
Królowa Jazzbandu
W roli głównej rozkoszna **LYA MARA** **ALFRED ABEL**
Nadprogram! Najnowszy tygodnik Gaumonta.

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to w przyszłości wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie potem wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł 1.50

Słota i mróz

nie przeszkodzą uprawianiu sportów i przebywaniu na powietrzu, gdyd o pielęgnowania twarzy i rąk będziesz używał

KREMU NIVEA

Cera Twa zachowa wówczas miękkość i gładkość aksamitu, a zdrowy młodzieńczy Twój wygląd podziwiać będą wszędzie, gdziekolwiek się pokażesz.

Wyrób krajowy firmy BEIERSDORF, sp. z o. odp. w Katowicach

Krem Nivea w pudełkach po Zł 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60 / w tubkach po Zł 1.35 i 2.25

— **Zabawa na Biclawach.** T-wo polskich robotników katolickich parafji św. Wincentego a Paulo urządza w niedzielę 10 bm. zabawę karnawałową z różnemi niespodziankami w sali p Ferenca (Senatorska 76). Początek o 6-ej wieczorem. Dochód po potrąceniu kosztów przeznaczy się na zakup nowych książek do bibljoteki towarzystwa. Członków i przyjaciół towarzystwa na zabawę zaprasza zarząd.

Zagadkowy wypadek.

Przed kilkunastu dniami znaleziono w nocy leżącego w ogrodzie p. Kocerki nieprzytomnego żołnierza. Po przewiezieniu do szpitala wojskowego stwierdzono, że żołnierz został otruty jakimś płynem. Przyprowadzony po jakimś czasie do przytomności, zeznał on, że został poczęstowany w ogrodzie Kocerki wódką przez jakąś przygodnie zapoznaną kobietę, która była w towarzystwie dwóch młodych mężczyzn i zaraz po wypiciu wódki uczuł bóle i stracił przytomność. Mężczyźni owi są mu znani, jednak nazwisk ich nie zna.

Żołnierz ten skutkiem działania trucizny stracił narazie mowę oraz słuch, tak, że porozumiewać się z nim można tylko zapomocą pisma. Odwieziony został na leczenie do szpitala wojskowego w Toruniu, gdyż, jak wiadomo szpital wojskowy w Bydgoszczy został skasowany. Władze czynią w tej zagadkowej sprawie energiczne dochodzenia.

Oszust, podający się za krewnego b. cesarzy.

Na nielada pomysł wpadł niejaki Franciszek Weiskind, stały mieszkaniec Koronowa. Oto jeździ on po różnych miastach naszego kraju, podając się w wielkiej tajemnicy za spokrewnionego z domami Habsburgów i Hohenzollernów, dokonując przytem wielu różnych oszustw. Poszkodował on dużo osób na wysokie sumy. Przedstawia się również jako „mecenas“, któremu to zawodowi poświęcił się z biedy, mimo wysokiego swego urodzenia.

Policja, ostrzegając przed tym ptaszkiem, wzywa również każdego obywatela, aby w razie napotkania „jego wysokości“, zechciał niezwłocznie oddać go w ręce policji, względnie władzom sądowym.

Z rocznego walnego zebrania Sokoła II. w Jachcicach.

W niedzielę, dnia 27. ub. m. odbyło się roczne walne zebranie „Sokoła“ II. w Jachcicach. Zebranych członków oddziału męskiego i żeńskiego w liczbie 59 oraz obywatele i obywatelki powitał prezes p. Tomczyński, dając wyraz radości, że obywatelstwo Jachcic tak żywo interesuje się sokolstwem, witając zarazem serdecznie niestrudzonego prezesa Okręgu V. p. Malczewskiego. Przewodnictwo walnego zebrania objął p. Malczewski. Następnie zdawali sprawozdania członkowie zarządu. Z sprawozdania prezesa p. Tomczyńskiego dowiedzieliśmy się, że zarząd stoi twardo na gruncie zasad sokolich. Obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu prac w Tow. zdał sekretarz p Sobociński. Naczelnik p. Jan Marcinkowski dał wyczerpujący pogląd na działalność W. F. i P. W. Następnie zdała sprawozdanie zasłużona działaczka na niwie społecznej przewodnicząca oddziału żeńskiego p. Eisopowa. Pod koniec zdawali sprawozdania skarbnik p. Cyganek i skarbniczka p. Tomaszewska. Po wyczerpujących sprawozdaniach przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Prezesem wybrano p. Matuszewskiego Wład. zasłużonego działacza Sokoła z czasów zaborczych, wiceprezesem został ponownie wybrany p. Tomaszewski, sekr. p. Sobociński, skarbn. p. Cyganek, naczelnikiem p Eisop Jan, chorąży p. Trochowski Bernard. Rewizorami kasy zostali pp. Stachowiak Ignacy Biedowicz i Lewandowski Mieczysław. Do sądu honorowego weszli pp.: Tomczyński, Stachowiak, Biedowicz i Lewandowski.

Po dokonaniu wyboru oddał przewodnictwo prezes okręgu V. p. Malczewski nowo wybranemu prezesowi, życząc mu dalszej wytrwałej pracy Prezes solwował zebranie hasłem „Czołem“ i odśpiewaniem pieśni: „Ospały i gnuśny“.

Oświadczenie.

Na mieście rozreklamowano zabawę tramwajarzy bydgoskich. Oświadczamy, że z zabawą tą, urządzoną przez socjalistyczny związek, nic wspólnego nie mamy i w niej udziału nie bierzemy.

Filja tramwajarzy Ch. Z. Z.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

W czwartek 7 b. m. w Domu Katolickim przy Farze wygłoszą:

1) O godz. 19 ej: prof. Mozolewski:

Skład narodowościowy i wyznaniowy ludności w Polsce.

Na podstawie diagramów i wykresów prelegent zanajomi słuchaczy z nader ważną kwestją zróżnicowania ludności w Polsce i poda różnorodne przyczyny tego zjawiska.

2) O godz. 20-ej: kapitan Kulwieć:

Napoleon i jego rola w dziejach.

Za czasów kiedy „ów mąż. bóg wojny, od puszcz Libijskich latał do Alpów podniebnych“, wszystkie ludy Europy złożyły egzamin ze swoich przymiotów i umiejętności bojowych. Nikt nigdy nie nawarzył tak straszliwej kaszy międzynarodowej, jak Napoleon Pójdziemy zatem na wykład by usłyszeć również, w czem leży zasługa napoleońskich żołnierzy — Polaków.

Wstęp wolny.

— **Silna fala mrozów.** Miesiąc luty już od samego początku przyniósł nam bardzo ostre mrozy. Sybirijskie wprost zimno, według zapowiedzi meteorologów trwać będzie do 15 lutego. Dziś rano termometr wykazał w Bydgoszczy 20—21 stopni Celziusza. W innych miejscowościach słupek rtęciowy spadł nawet do 25 stopni. Tak silnych mrozów nie pamięta się od dawnych lat.

— **Dziś wielki bal maskowy Związku Muzyków.** Nadzwyczajnie zapowiada się dzisiejszy bal maskowy Związku Muzyków w pięknie udekorowanych salach Kasyna Cywilnego. Do tańca przygrywać będzie 10 orkiestr. Reprezentacyjna symfoniczna Jazzorkiestra liczy 30 osób. Premjowanie kostjumów i inne.

— **Dziś w czwartek** bawi się polska młodzież ewangelicka w pięknie udekorowanych salach Strzelnicy.

— **Rzeźnicy bawią się skromnie,** bojąc się o swoje jatki... za podatki. Sekcja tzw. hurtowników urządza zabawę w niedzielę w „Starej Bydgoszczy“ (u Wicherta).

PROGRAM W KINACH.

NOWOŚCI wyświetla z powodzeniem film cyrkowy o podłożu głęboko psychologicznem, ilustrujący przeżycia miłosne klowna, który twierdził, że żadna z niewiast nie pokocha człowieka, z którego się śmieją. Analogicznie do tego twierdzenia zatytułowano obraz **„Ten z którego się śmieją“** z świetnym w roli tytułowej Wernerem Kraussem, oraz czarująco piękną Jenny Ingo. Niezliczona ilość scen atrakcyjno-cyrkowych, doskonała gra prawdziwych artystów cyrkowych i napięcie dramatyczne, czynią film niezwykle intersującym.

KRISTAL. Znowu mamy w Bydgoszczy **Lya Marę,** tym razem w roli **„Królowej Jazzbandu“** na tle olśniewającej wystawy w pogodnie nastrojowej treści obrazu, o oryginalnem podłożu akcji przeprowadzonej barwnie i w tempie z towarzyszeniem najpopularniejszej muzyki i piosenek „szlagierowych“. Słowem świetne połączenie komedji z kabaretową sensacją. Nadprogram.

MARYSIEŃKA mimo dużej frekwencji publiczności, film pt. **„Burza“** wyswietlać będzie tylko dzisiaj i po raz ostatni jutro. Jest to jeden z najładniejszych obrazów, powstałych na tle rewolucji rosyjskiej.

CORSO. Tylko dziś i jutro wyświetlać będzie **„Przemytnicy“**, wstrząsający dramat, osnuty na walce policji angielskiej z groźną szajką przemytników. Nadprogram „Morowa posada“ komedja i 2 tygodniki. Razem 12 aktów.

Roczne walne zebranie Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego.

W ubiegły wtorek w sali Resursy Kupieckiej Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze odbyło swe roczne walne zebranie. Zagaił prezes p. Józef Sporny, witając syndyka Izby Rzemieślniczej p. Dutkowskiego, przedstawicieli „Dziennika Bydgoskiego“, oraz przybyłych gości i członków; poczem przewodnictwo obrad objął senjor p Ludwik Sosnowski, sekretarzował p. Suligowski, a jako ławnicy zasiedli pp. Muszyński i Barbarski. Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka T-wa śp. Niedbalskiego, poczem nastąpiły sprawozdania członków zarządu, z którego to sprawozdania wynika, że zarząd pracował z całem poświęceniem się nad rozwojem organizacji i dla dobra członków. Odbyto w ciągu roku 11 zebrań, w tem 1 nadzwyczajne uroczystościowe, zebrań zarządu odbyło się 17. Zarząd czynił usilne starania, aby wziąć udział w Wystawie Powszechnej, celem zadokumentowania, że rzemieślnik polski w ciągu 10-letniej niepodległości zdobył pewne udoskonalenie, którem może się poszczycić. Niestety jednak zbyt wysokie koszta takiego przedsięwzięcia nie pozwalają na jego wykonanie. Poczyniono starania w Izbie Rzemieślniczej, aby przy dokonywaniu przetargów, uwzględniano polskiego rzemieślnika; również w interesie członków zarząd interwenjował w Izbie Skarbowej.

Niemałą zasługą zarządu jest, że T-wo przy wyborach do Kasy Chorych stanęło zwartą ławą na gruncie polsko-obywatelskim.

Szczególną opieką otaczane jest T-wo Terminatorów, któremu zarząd na mocy uchwały Towarzystwa udziela corocznie subwencję w kwocie 50 zł, oraz przyczynił się do pokrycia kosztów sztandaru, jak również roztacza nad terminatorami opiekę moralną.

Zarząd interwenjował niejednokrotnie w Magistracie, w Inspekcji Pracy i u innych władz, celem wyświetlenia niekorzystnych dla członków decyzyj. Niemało również pracy poświęcił dla skonsolidowania rzemiosła i utworzenia jednego frontu.

Na zebraniach wygłaszane były referaty o różnej treści. Towarzystwo brało udział w obchodach i uroczystościach narodowych, jakoteż w zjazdach i poświęceniach sztandarów, jak: w poświęceniu sztandaru restauratorów, terminatorów, na uroczystości cechu malarskiego, na uroczystości srebrnego wesela państwa Tesków, w zebraniu propagandy twórczości polskiej itd. Towarzystwo odbyło przytem wspólną wycieczkę do Torunia na wystawę ogrodniczą. Członków T-wo liczy 137.

Powyższe sprawozdanie dowodzi, że zarząd T-wa pracował bardzo gorliwie i starał się utrzymać dawne, świetne tradycje związku.

W tym momencie nadszedł p. red. Teska, powitany przez przewodniczącego i obecnych.

Po udzieleniu zarządowi przez zebranych absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Prezesem wybrano jednogłośnie przez aklamację ponownie p. Józefa Spornego, wiceprezesem p. Grześkowiaka, sekretarzem p. Barche, zast. sekr. p. Gabrylewicza i skarbnikiem ponownie p. Chybickiego; ławnikami zostali pp. Muszyński i Krawczak, chorążymi pp. Fiołka i Nijakowski, a podchorążymi pp. Smoliński i Wujec; gospodarzem wybrano p. Tułodzieckiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Zieliński i Ganasiński (ponownie).

W dalszym ciągu obrad postanowiono podarować Towarzystwu Terminatorów bibljotekę T-wa, składającą się z kilkudziesięciu książek, przekazując zarządowi załatwienie tej sprawy.

W wolnych głosach przewodniczący p. Sosnowski z okazji srebrnych godów wzniósł na cześć państwa Tesków okrzyk, który obecni przy powstaniu z miejsc powtórzyli. W odpowiedzi p. red. Teska, dziękując imieniem swojem i swej małżonki, zapewnił, że życzenia te sprawiają mu serdeczną radość, zaznaczając przytem, że był i zawsze będzie członkiem Towarzystwa Rzemieślniczego, które stojąc na gruncie narodowym; jest ważnym czynnikiem w podniesieniu stanu średniego i zakończył okrzykiem na cześć T-wa.

Następnie p. syndyk Dutkowski wzniósł okrzyk na cześć redakcji „Dziennika Bydgoskiego“, podkreślając jego narodowe i katolickie tendencje.

Wreszcie prezes p. Sporny wzniósł okrzyk na cześć senjora p. L. Sosnowskiego, za sprawne przewodniczenie obradom.

W dyskusji ubolewano nad rozdwojeniem, które nastąpiło w centrali Związku w Poznaniu i życzono, aby jak najprędzej zapanowała zgoda i połączenie.

Hasłem: „Cześć rzemiosłu!“ zakończono obrady, których przebieg był nader harmonijny i rzeczowy.

— **Kradzież mieszkaniowa.** W nocy z 5 na 6 bm. nieznani sprawcy włamali się zapomocą wybicia szyby w oknie do mieszkania inżyniera Florjana Molendy przy ulicy Nakielskiej nr. 35. Co sprawcy skradli nie wiadomo, gdyż kradzieży dokonano podczas nieobecności właściciela mieszkania, który był wówczas w Kcyni na swym ślubie. Porozrzucane jednak w mieszkaniu w nieładzie rzeczy, wskazują, że sprawcy szukali specjalnie gotówki.

— **Znaleziono na tut. dworcu** z zawartością kilku złotych, oraz z kilku monetami zagranicznemi portmonetkę, którą odebrać można w posterunku policji państwowej na tut. dworcu.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

PIĄTEK, 8 LUTEGO.

Poznań (336,3). Godz. 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. 14,15—14,30: Komunikaty: gospod., roln., PAT. itd. 16,50—17,15: Odczyt „Południowa Ameryka“. 17,15—17,30: Z cyklu odczytów misyjnych. 17,30—17,55: Kurs elem. języka angielskiego. 17,55—18.50: Koncert artystów opery poznańskiej. 18.55—19,20: Tydzień propagandy przeciwalkoholowej. 19,20—19,45: Odczyt z cyklu org. przez kuratorjum okręgu szkolnego. 19,45—20.10: Nadprogram. 20,15—22,00: Koncert symfoniczny. 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty. 22,20—24,00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1385,7). Godz. 11,56—12,10: Sygnał czasu, heinał z Wieży Marjackiej w Krakowie komunikat lotn.-met. 12,10—13.00: Koncert gramofonowy. 13,00—13,15: Konmunikat rolniczy. 14,50—15,10: Komunikaty: met., gosp., nadprogram. 15,10—15,35: „Przegląd wydawnictw periodycznych“. 15,35—15,50: Nadprogram i komunikat. 15,50—16,45: Koncert gram 17.00—17,25: Odczyt. 17,25—17.50: Odczyt z Katowic. 17,55—18,50: Koncert ork. „Oaza-Band.“. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Transmisja z Filharmonji warsz.

Sanacje majątkowe

wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych jak i **interwencje i układy regulacyjne** u zainteresowanych wierzycieli przeprowadza rzeczowo, poufnie i spiesznie **Związek Wierzycieli Wiedeń-Lwów** ekspozytura na Wojew. Poznańskie, Pomorze i w. m. Gdańsk. (35119

Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 65-66. Telefon 973.

Kierownik ekspoz. Leon May.

Z powodu silnych mrozów przerwane są połączenia telefonicz. z Warszawą i szeregiem innych miast. Pociągi przychodzą z opóźnieniem. Nie nadszedł jeszcze pociąg z Warszawy. Z tego powodu nie mamy szeregu komunikatów, notowań dewiz i t. d.

— **Walne zebranie członków Komitetu Pomocy naukowej dla dziewcząt** odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 5 popoł. w miejsk. gimn. żeńsk.

— **Walne zgromadzenie członkiń Sodalicji Marjańskiej** pań miejskich odbędzie się 19 lutego o godz. 8½ u św. Florjana.

— **Bal Rodziny Wojskowej.** Jak już donosiliśmy, dnia 9 bm. odbędzie w salach Kasyna Szkoły Podchorążych bal reprezentacyjny Rodziny Wojskowej.

Przygotowania do balu dobiegają końca, sam bal zaś podobnie, jak w roku zeszłym zapowiada się imponująco.

Zaproszenia zostały już rozesłane. Oficerowie i członkinie Rodziny Wojskowej mogą je jeszcze otrzymać dla swych gości, którzyby przez przeoczenie nie otrzymali, w sekretarjacie Rodziny Wojskowej (Jagiellońska 26) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 do godz. 7, lub w mieszkaniu płk. Polniaszkowej codziennie od godz. 12 do 3.

— **Zabawa karnawałowa firmy Ciszewski.** Idąc śladem zagranicy urządza znana i ceniona firma inż. Ciszewski i S-ka dla personalu zabawę karnawałową, na którą zaprasza się wszystkich miłośników tańca Komitet przygotował moc niespodzianek. Kto więc pragnie zabawić się dobrze i wesoło niech pospieszy w piątek dnia 8 bm. do sal p. Wicherta (Stara Bydgoszcz).

— **Kabaret „Bi-Ba-Bo“** przy ul. Pomorskiej 12 urządza dziś tłusty czwartek z nadzwyczajnym programem nowo zaangażowanych sił artystycznych, jak humor, śpiew, tańce oraz występy akrobatyczne. Przygrywać będą dwie orkiestry nowoczesne, pod kierown. p. J. Mrówca. Zwracamy uwagę na ogłoszenie.

Tryki złodziei sklepowych.

Dnia 4. bm., w składzie p. Mieczysława Kaczmarka przy ulicy Dworcowej 7a, zjawiła się jakaś starsza kobieta w towarzystwie młodego mężczyzny i pod pozorem kupna zażądała pokazanie jej różnego rodzaju pończoch. Gdy para owa była zajęta przeglądaniem i dobieraniem pończoch, wszedł do składu trzeci wspólnik, nie zdradzający się niczem, że go coś łączy z przybyłymi i zażądał swetru oraz spinek do gorsu. Zadaniem jego było tak zwane w żargonie złodziejskim „bajtlowanie“, czyli odwrócenie uwagi sprzedającego od przybyłej złodziejskiej pary, która tymczasem dokonała kradzieży kilku tuzinów jedwabnych pończoch na sumę 200 zł i pod pozorem, że nie może sobie dobrać nic odpowiedniego ulotniła się. Trzeci wspólnik też nic nie kupiwszy, wkrótce za nimi wyszedł. P. Kaczmarek spostrzegł kradzież po niewczasie, gdy już śladu po złodziejach nie było.

Nie pierwszy to raz złodzieje sklepowi wywodzą tym sposobem kupców w pole, dlatego należy mieć się na baczności przed temi ptaszkami.

Policja poszukuje.

Na tutejszym terenie grasuje pewna kobieta, podająca się za Paczkowską albo za Ziółkowską Rozalję, która wprasza się do domów na noclegi pod pozorem, że jest chorą i okradzioną z gotówki, a będąc zamiejscową, nie może dostać się do swego domu. Przyjęta zaś na nocleg, ściąga co się da i znika. Policja przeto ostrzega przed tą kobietą i uprasza, aby za pojawieniem się oddać ją w ręce władz policyjnych, gdyż jest ona od dłuższego już czasu poszukiwaną. Ma ona lat około 31, jest pociągłej twarzy, ciemna blondyna, średniego wzrostu; ubrana w bronzowy płaszcz, czarną suknię, w beżowy w zielone kraty swetr wełniany i w czarne śniegowce.

* * *

Władze policyjne poszukują niejakiego 20-letniego Bronisława Kozłowskiego z Łobżenicy za dokonanie całego szeregu włamań i kradzieży. Jest on wzrostu średniego, brunet, z włosami zaczesanemi do góry, twarzy bladej i o zadartym do góry nosie; ubrany w ciemny angielski płaszcz, w czarny melonik i w czarne lakierki

Zatarg w Kasach Chorych tylko częściowo zażegnany.

Bydgoszcz, 7. lutego.

Jak nas Zarząd okręgowy Związku Lekarzy informuje, na terenie tutejszym zawarto wstępne porozumienie z Kasami **miasta Bydgoszczy, powiatu wyrzyskiego i powiatu chodzieskiego**, co w wyniku bardzo ulżyło sytuacji ubezpieczonych. normując w zupełności sprawę niesienia pomocy chorym, odbywającej się obecnie bez żadnych przeszkód i ograniczeń.

Lekarze nie mają jednak żadnego kontraktu z Kasą Chorych **powiatu szubińskiego,** której kierownicy widocznie noszą się zapewne z innymi planami na przyszłość, narażając swoich członków na znoszenie trudności, związanych ze stanem bezkontraktowym.

W Powiatowej Kasie Chorych powiatu bydgoskiego zapanowały tak dziwaczne stosunki, że rozwikłanie ich dużo nastręczy trudności. Rada tejże Kasy i Zarząd wypowiedziały się stanowczo **przeciwko wprowadzeniu ambulatoryjnego systemu leczenia,** mimo to jednak dawn. komisarz obecnie dyrektor Wachowiak i inspirowany przez niego p. Łatka (przewodniczący Zarządu Kasy) nie uważają dla siebie za obowiązujące uchwały Rady, lecz na własną rękę stwarzają fakty dokonane. Panowie ci zaangażowali już **kilku lekarzy z innych dzielnic a w połowie nawet semickiego pochodzenia,** ofiarując im bardzo wysokie wynagrodzenie. Trzech z nich, przeznaczonych na miasto Bydgoszcz, do ambulatorjum, będzie podobno pobierać miesięcznie wspólnie 4.000 zł. Doliczywszy do tej kwoty jeszcze koszta przejazdów automobilowych. wyniesie to ca 4300 zł. Ponieważ dotychczas Kasa wydawała na wszystkich lekarzy swoich (a było ich do 31. 12. 28 przeszło 50-ciu) około 10 tys. zł., przeto już tych trzech jegomościów kosztuje Kasę około 50% dotychczasowych wydatków. Ze względu na to, że dla obsłużenia powiatu tych trzech lekarzy będzie bezwzględnie za mało, więc gdy się jeszcze zaangażuje dalszą ich ilość (a specjaliści gdzie? — Uw. red.) wydatek ten znacznie przekroczy dotychczasową sumę.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji właścicieli autodorożek odbędzie się dziś w czwartek o godz. 8 wieczorem w sali „Harmonji“ przy ul. Marcinkowskiego. Udział wszystkich członków konieczny. Zarząd.

Zebranie pracowników cegielnianych (ogólne) odbędzie się w piątek 8 bm. o godz. 7 w Ognisku ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Ch. Z. Z. filji metalowców odbędzie się w piątek 8 bm. o godz. 6 w Ognisku, Jagiellońska 71.

Polskie Str. Chrz. Demokracji koło Wilczak—Okole.

Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 9. lutego wieczorem o godz. 7. w lokalu p. Bartkowskiego, narożnik Grunwaldzkiej i Wrocławskiej.

Na porządku obrad **wybór nowego zarządu.** Przybycie wszystkich członków konieczne. **Zarząd.**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Drużyna żeńskiego „Sokoła“. Dziś, w czwartek, ćwiczenia dla seniorek od godz. 6; ćwiczenia dla drużyny ćwiczącej od godz. 7—9.

Tow. Urzędników Miejskich. Przypomina się o dorocznem walnem zebraniu, które odbędzie się dziś w czwartek o godz. 6 w sali p. Kocerki przy ul. Św. Trójcy. Ze względu na bardzo ważny porządek obrad, przybycie wszystkich członków konieczne.

„Lira“. Lekcja śpiewu oraz miesięczne zebranie w piątek o godz. 8 wieczorem w sali p. Kołodzieja.

Zw. Młodz. Pracuj. „Jedność“. Zebranie plenarne w piątek, 8. bm. o godz. 7 w sali „3 Maj“ przy placu Piastowskim.

Klub mandol. „Lirenka“. W piątek, 8. bm. odbędzie się lekcja jak zwykle od 7,30—9,30 w lokalu p. Piątkowskiego, Toruńska 184.

Sokół konny. Zebranie plenarne w piątek, 8. bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kocerki. Obecność wszystkich konieczna.

S. M. P. „Orzeł“. Dziś w czwartek o godz. 8 wiecz. zebranie miesięczne w salce obok kościoła. O godz. 7,30 zebranie zarządu.

Sokół VIII. Zebranie plenarne w piątek 8 bm. o godz. 20 w Strzelnicy. Zebranie zarządu godzinę przedtem.

„Odrodzenie“. Plenarne zebranie w piątek 8. bm. o godz. 7,30 wiecz. w salce zakładu ks. misjonarzy przy ulicy Ossolińskich. Panie i panowie mający chęć wstąpić do naszego towarzystwa mile widziani.

Tow. Muzyczne „Bandonia“. Dziś w czwartek o godz. 7 zebranie miesięczne u p. Kalinowskiego, ul. Warszawska.

Tow. Polsko-Kat. Robotn. parafji św. Trójcy. Pogrzeb członka naszego śp. Józefa Szewca odbędzie się w piątek 8. bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby ul. św. Trójcy 22, o liczny udział członków w pogrzebie uprasza się.

Koło kolejowców miłośników pszczelnictwa i hodowli drobiu zwołuje zebranie na 9. bm. w sali Kasyna Kolej. przy ul. Zygmunta Augusta 5 o godz. 17, na którem delegat M. K. p. Rembalski wygłosi sprawozdanie o zjeździe hodowców królików w Katowicach.

S. M. P. „Gwiazda“. Zebranie plenarne w czwartek 7. bm. o godz. 7.30 w salce parafjalnej

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie plenarne w piątek, 8. bm. o godz. 19 w sali (Stara Bydgoszcz). Zaproszenie na bal maskowy można odebrać u kol. Rutkowskiego, Gamma 7 i kol. Zaparuckiego Grunwaldzka 9.

Tow. hodowców gołębi pocztowych „Miłość“. Zebranie mies. w czwartek 7. bm. o godz. 7 w lokalu p. Rutkowskiego przy ul. Grunwaldzkiej.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6. 2. 1929 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,00—32,50
Pszenica nowa	40,50—41,50
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,50—31,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—45,75
Mąka pszenna 65proc.	57,75—61,75
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	26,00—25 00
Otręby pszenne	25,00—26,01
Rzepak	00,00—00.00
Groch polny	44,00—47,00
Groch Viktorja	62,00—67,00
Groch Folgera	53,00—58,00

Bank Polski płacił w dniu 7 lutego za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43 07
franki szwajcarskie	170,83
franki francuskie	34,60
marki niemieckie	210,81
guldeny gdańskie	172 18
szylingi austrjackie	124.79
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26 28

Giełda warszawska

dnia 6 lutego

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	111,00
5-proc. poż. premj. dol.	103,50	103,00	103 50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	087,00
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	0 5,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	190,00—191,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00— 00,00
Spiess	000,00—250,00
Siła i Światło	134,00—140,00
Firley	00,00— 53,00
W. T. Węgla	000,00—095,50
Modrzejów	00,00— 31 50
Ostrowieckie Zakłady	109,00—105,00
Rudzki	44,00— 00,00
Haberbusch	000,00—223,00

Kalendarzyk podatkowy na luty.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na Bydgoszcz — powiat przypomina, że w miesiącu lutym 1929 r. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1. do 15 lutego podatek obrotowy od obrotów osiągniętych w miesiącu styczniu przez przedsiębiorstwa I i II kat. handl. i przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kat włącznie a prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

2. podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę płatny w ciągu 7 dni po dokonanej wypłacie uposażenia.

3. państwowy podatek gruntowy za 1 półrocze 1929 r. płatny od 15 lutego do 15 marca.

Równocześnie przypominam, że najpóźniej do dnia 15 lutego br. winny być złożone zeznania do podatku obrotowego za rok 1928.

Przetarg przymusowy.

W piątek, 8 b. m. o godz. 11-tej przed połud. sprzedawać będę przy **ul. Bocianowo 9, II. ptr.**

kanapę z obudowaniem, biurko i 4 krzesła pokryte pluszem (3326

za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Cywiński, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, 8 b. m. o godz. 2-giej po południu sprzedawać będę przy **ul. Warszawskiej 16, II. pt.**

bufet dębowy (3327

za gotówkę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Cywiński, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przyjdź osobiście

albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowane osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższe rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania jak również horoskop słynnego medium Mlle Evigny — bezinteresownie. — Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł 2. (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Redakcja „Świt“, Nowowiejska 82, m. 6.** (1561

Przetarg.

Dnia 9 lutego br. o godz. 10-tej przed połud. na składnicy firmy Hartwig, Dworcowa 72, sprzedawać będę przez licytację dobrowolną za gotówkę:

większą ilość płaszczy męskich

różnej wielkości i koloru

płaszczy damskich

flausz, ryps, z kołnierzami, pluszowe w kraty

dużą ilość sukien damskich

popelinowe, rypsowe, aksamitne, jedwabne i t. p.

Kucharz kom. sądowy z p. w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7. (3384

Sklep narożnikowy

wraz z przyległem mieszkaniem przy ulicy Dworcowej nr. 23/25 jest **zaraz do wynajęcia.** Zgłoszenia należy skierować do dnia **12-go bm.** do niżej podanego biura, Ratusz II. pokój nr. 4. (3362

Grudziądz, dnia 5-go lutego 1929 r.

Magistrat - Wydział VI.

Administracja Majątków.

Poważna fabryka chemiczna

dobrze zaprowadzona w Wielkopolsce i na Pomorzu

poszukuje zaraz dzielnego

PODRÓŻUJĄCEGO

na pensję, prowizję oraz część ewy zwrot kosztów. Tylko panowie dobrze zaprowadzeni w handlach kolonjalnych i drogerjach, w uporządkowanych stosunkach, zamieszkali w Bydgoszczy lub Poznaniu, zechcą złożyć wyczerpujące oferty z podaniem dotychczasowej działalności i referencji. Również

poszukują się reprezentantów

zamieszkałych w miastach Poznań, Starogard lub Tczew, Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków i Katowice. Panowie mogący stawić kaucję lub gwarancję mają pierwszeństwo. (3376

Zgłoszenia pod „Przed-rep.“ do „IRO“, Instytut dla Reklam i Ogłosz., **Bydgoszcz,** Herm. Frankego 3

Samochód

osobowy, 6-siedzeniowy, otwarty, fabryki De Dion Bouton, 10 30 K. M., rok budowy 1925, maszynowo w bardzo dobrym stanie, koła balonowe, **sprzedam z powodu choroby bardzo korzystnie.**

Oferty uprasza się pod nr. „721“ do „PAR“, **Bydgoszcz,** Dworcowa 72. (3370

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.

Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (2039

Polecam się

jako masażystka poza domem ewentualnie przyjmę posadę pielęgniarki. Sauic, Św. Trójcy 12. 2360

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (1693

Osiedliłem się w Bydgoszczy
ulica Bernardyńska 10, II piętro

Dr. med. Marjan Mosur

Ordynuje od godziny 9 do 12 i od 3 do 6 po poł.
3289

Postępowanie upadłościowe. Co do majątku kupca **Lejbusia Bongarda** zamieszkałego **w Tomaszowie Mazowieckim,** właściciela firmy „Suknopol" w Bydgoszczy. ul Długa L. 27, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 17. I. 1929 r. o godzinie 12 postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Michnika w Bydgoszczy. ul. Mostowa L. 9 Wierzytelności należy zgłaszać najpóźniej do dn. 6.3 1929 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień **21 lutego 1929 r.** o godzinie 11-tej, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień **15 marca 1929 r.** o godzinie 11-tej. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby na później do dnia **18 lutego 1929 r.** donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. **Sąd Grodzki w Bydgoszczy.** (3335

Publiczne doręczenie. W sprawie Eugenji Preissowej z d. Trenkler, żony kupca w Koronowie, powódki, zastąpionej przez pełnomocnika procesowego: adwokata Kosidowskiego w Koronowie, przeciw wdowie Emmie Ristau. ur. Geiger, dawniej w Koronowie, obecnie nieznanego miejsca zamieszkania, pozwanej, powódka twierdząc, że na nieruchomości powódki wpisanej do księgi wieczystej Koronowo karta nr. 11. w dziale III. pod nr. 16. jest zapisana na rzecz pozwanej hipoteka w kwocie 6000 mkn. wraz 5% odsetkami z tytułu pożyczki wniosła skargę, z wnioskiem: 1. Hipotekę zapisaną w dziale III. pod nr. 16 księgi wieczystej Koronowo karta 11 w kwocie 6000 mkn. na rzecz pozwanej przerachowuje się wraz zaległemi odsetkami od dnia 1 lipca 1920 do 30 czerwca 1924 na 1333,33 zł. (tysiąctrzystatrzydzieścitrzy złotych 33 grosze). 2. Pozwaną zasądza się na udzielenie zezwolenia na wykreślenie hipoteki zapisanej w dziale III. pod nr. 16 księgi wieczystej Koronowo karta 16 w kwocie 6000 mk. za równoczesną zapłatą przez powódkę z ręki do ręki kwoty 1533 33 zł wraz z 5% odsetkami od dnia 1 lipca 1924. 3. Koszta sporu ponosi pozwana. 4. Wyrok jest tymczasowo wykonalny ew. za złożeniem zabezpieczenia. Wzywa się przeto pozwaną do ustnej rozprawy spornej przed Sądem Grodzkim w Koronowie pokój nr. 14 **na termin w dniu 29 marca 1929 roku przed południem o godz. 10.** W celu publicznego doręczenia, ogłasza się niniejszy wyciąg ze skargi Koronowo, dnia 26 stycznia 1929 r. Królik, sekretarz Sądu Grodzkiego. (3266

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, **ul. Dworcowa 81.**
Telefon nr. 1565. 27182

Przetarg.

Starostwo Krajowe Pomorskie Toruń, ul. Mostowa 13

ogłasza publiczny przetarg ofertowy na

urządzenie instalacyj ogrzewania centralnego (wodnego)

w pawilonie dla wychowanków w Pomorskim Zakładzie Poprawczym w Chojnicach.

Projekty urządzeń, warunki techniczne i przetargowe można przejrzeć w Wydziale Budownictwa. Toruń, Mostowa 13, pokój nr. 14. Tamże można nabyć również ślepy kosztorys.

Oferty należy składać do dnia **25 lutego 1929 r.** godz. 12 w Wydziale I. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie Głównej Starostwa Krajowego Pomorskiego wadjum w wysokości 1.000 (tysiąc) złotych.

Starostwo Krajowe Pomorskie zastrzega sobie prawo oceny i dowolnego wyboru złożonych ofert. (3365

Starosta Krajowy Pomorski
(—) Dr. Wybicki.

W sobotę, dnia 9 lutego 1929 r. o godz. 13 tej odbędzie się w lokalu p. Miodowicza w **Myślęcinku**

licytacja wyciętych drzew

z poboczy szosowych za natychmiastową zapłatą, mianowicie:

1. **około 90 akacyj (odziemków)** 2—6 m długich i 13—14 cm grubych
2. **około 50 brzóz (odziemków)** 4—8 m długich i 17—40 cm grubych
3. **4 klony (odziemków)** 3—6 m długich i 25—40 cm grubych
4. **1 łosina (odziemek)** 2 m długi i 25 cm gruby
5. **1 jesion (odziemek)** 4 m długi i 20 cm gruby
6. **około 30 metrów wałków akacjowych, brzozowych i klonowych**
7. **około 20 kupek gałęzi akacjow.**

Drewno oglądać można w dniu licytacyjnym na prawem poboczu szosy z Bydgoszczy do Świecia w km. 3,5 do 5,0.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
3333 w z. (—) Dąbrowski, Referendarz

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Nadleśnictwo Państwowe Jachcice

sprzedawać będzie najwięcej dającemu dnia **14 lutego 1929 r.** o godzinie 9.30 w lokalu pana Ziółkowskiego **w Smukale** za gotówkę

około 100 m³ drewna budulcowego oraz **około 250 mp. drewna opałowego**

z wszystkich leśnictw.

Handlarze drzewni oraz przedsiębiorstwa drzewne są od licytacji wykluczeni. Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzielą na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. 3334

Najstarsza w kraju Fabryka Wag i Wyrobów Metalowych
dawniej **Juljusz Sperling** S. A.
— Rok założenia 1856 w Warszawie — (3369
Obecnie przeniesiona do Bydgoszczy, ul. Mazowiecka 29, tel. 611.
Pierwszorzędnej jakości

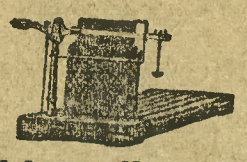

WAGI: stołowe, dziesiętne, setne, wozowe

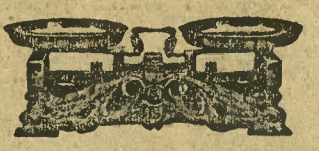

i inne dla wszelkich gałęzi handlu i przemysłu.

Ostrzegam (3336

że za wszelkie długi, zaciągane przez moją żonę **Izabelę z Krupskich Mataskową,** współwłaścicielkę realności położonej w Bydgoszczy przy ulicy Pomorskiej 67, **nie biorę jako wspólnik na siebie żadnej odpowiedzialności** w czasie od 1 sierpnia 1928 do ostat. dni. Ile to ktoś czyni, przyjmuje to temsamem na własną odpowiedzialność. Hipoteka tej realności **nie** może być obciążona żadnymi kredytami bez mego zezwolenia jako wspólnika. Również oświadczam, że zamieszkujący z Izabelą z Krupskich Mataskową osobnik **nie jest jej mężem ani kuzynem, lecz obcym człowiekiem,** który pozostawił w Nowym Jorku chorą żonę z czworgiem dzieci, znajdującemi się obecnie w przytułku i nie ma on prawa bez mojej zgody do administrowania tą realnością. Mąż Izabeli **Henry J. Mataska,** 520 West, 145 Str. Apt 2 E. o o Mrs. Henrick. New York City.

Konkurs.

W Dowództwie Okręgu Korpusu Nr. VIII w Toruniu wakuje zaraz posada

rutynowanego fotografa.

Warunki według IX grupy uposażenia państwowego urzędnika kontraktowego.

Podania z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu oraz odpisami świadectw fachowych należy składać wprost do **Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. VIII w Toruniu.** 3356

Szef Sztabu D. O. K. VIII.
(—) Parafiński, pułk. dypl.

Uczeń kupiecki

dla mego składu samochodowego **poszukiwany.** Wyższe wykształcenie jak i znajomość języka niemieckiego warunek. — Oferty z własnoręcznie pisanym życiorysem, skierować do:

E. Stadie - Automobile
Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 160. (3258

Maszynistka-książkowa

polsko-niemiecka **potrzebna zaraz do przemysłu drzewnego w Gdyni.** Uprasza się o nadesłanie ofert z życiorysem, świadectwami i fotografją pod „Nr. 133" do adm. Dziennika Bydgoskiego. (3324

Za przesłane z okazji ślubu gratulacje składają F1710
najserdeczniejsze podziękowanie
Felksostwo Buszyńscy.

Fabryka wyrobów metalowych poszukuje 3094

PRZEDSTAWICIELA

na Pomorze i Gdańsk dobrze zaprowadzonego w fabrykach kosmetyków. Zgł. z podaniem bliższych danych do „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 5 261. 3094

RÓŻNE

Baczność
Słynny Astrolog czyta z oczu, czoła i twarzy. Nadeśli charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, zdolności i przeznaczenia. Na życzenie odwiedzam prywatnie. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Astra". Znaczek na odpowiedź 50 gr. (F1722

Wzywam
byłą urzędniczkę poczty p. Joannę Kwiatkowską, do zapłacenia za pobrany towar. W przeciwnym razie odbiorę sprawę policji. Malwina, Dworcowa 83. F1755

Dobra
krawcowa szyje po przystępnych cenach. Pawłowska, Gdańska 39, I ptr. F1642

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Kostjumy
maskowe wypożycza Mazurkiewicz, Chrobrego 16. F1725

SPRZEDAŻE

Wielki
wybór luster, obrazów olejnych i reprodukcyjnych oraz uprawa, szklenie itp. po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach w firmie „Wawel", Dworcowa 5. Uwaga: skład i pracownia w podwórzu, tamże dział szlifierni szkła i luster. 3480

Biuro
pośrednictwa świetnie zaprowadzone, dochód miesięczny 1.200 zł. odstąpię. Zgłoszenia poważnych reflektantów z gotówką 3.500 z. pod „Primaokazja" do filji Dz. Bydg.

Okazja!
Skład z mieszkaniem w najruchliwszym punkcie Grudziądza jest zaraz na sprzedaż. Zgł do filji Dz. Bydg Grudziądz pod „Okazja". 3364

Skład
wolne mieszkanie z powodu wyprowadzki oddam tanio. Wiadomość Klaczkowski, Dworcowa 69 w podwórzu. (3372

Gospodarstwa
okazyjnie poleca „Ostoja" Dworcowa 59. (F1733

Pierwszorzędny
30 lat istniejący skład mydła, perfum, galanterji w Grudziądzu z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zgł. Dz. Bydg. Grudziądz. pod „Pierwszorzędny". (3363

Restauracja
w Bydgoszczy z mieszkaniem natychmiast tanio na sprzedaż. Zgł pod „Restauracja" do biura ogłoszeń IRO Bydgoszcz, Hermana Frankego 3. 3375

Skład
z pięknem urządzeniem, narożnikowy o 2 dużych oknach. pokojem itd., nadający się na każde przedsiębiorstwo tanio na sprzedaż. Pomorska 5. Tel. 1816. (3345

Sprzedam
kasę ogniotrwałą 250 zł. Św. Trójcy 22b, II piętro lewo. (F1702

Maszyna
do szycia Singera nieużywana tanio na sprzedaż. Zgł. Kordeckiego 34b parter. F1828

Maszyna
do szycia Singera jak nowa tanio na sprzedaż. Zgł. ul. Podolska 1, ptr. prawo. F1727

Maciora
12 tyg. prośna na sprzedaż. Bielicka 40, Dolata. 3382

KUPNA

Poszukuję
zaraz lub od 15 lutego zakład fotograficzny w mieście w dobrem położeniu. Płacę dzierżawę z góry. Oferty do adm. Dz. Bydg. pod „Dobry zakład fotograficzny". 3351

Skład
kolonjalny możliwie w centrum, do tego 3 pokojowe mieszkanie kupie natychmiast. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. pod „W. S. 30". (F1726

Dom
z ogrodem od 3 do 6 pokoji, w mieście lub na wiosce szuka celem kupna Butkiewicz, Wejherowo, ul. Klasztorna 10. (3347

Kupię
dom w Bydgoszczy w cenie 40—60 tys. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kupno". 3379

Norzyce
po krajania papy (Schlakschere) kupię. Zgłoszenia Drzycimski, Plac Wolności nr. 2. tel. 166. (F1730

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

POSADY WOLNE

Kilkunastu
wymownych panów poszukuję do natychmiastowego rozpoczęcia reorganizacji. Fachowość niekonieczna, stanowiska stałe, zarobek do 1000 zł i więcej miesięcznie. Na prospekty etc. załączyć 50 zł w zaczkach. Zgł. St. Nowak Janowiec, pow. Żnin. 3354

Poszukuję
młodego ekspedjenta fachowca do składu materjałów piśmiennych. Oferty proszę składać Włocławek, skrzynka pocztowa nr. 100. 3355

Dzielna (3350
fryzjerka może natychmiast posadę objąć. Zakład fryzjerski dla pań i panów. St. Prinz, Kościerzyna, Długa 3.

Biuralistka
dzielna może się natychmiast zgłosić. Kościelna nr. 11. 3371

Młodszą
dziewczynę, najchętniej z wsi poszukuje Wesołowska, Szpitalna 7. II piętro. Zgł. się można od 4—7 wieczorem. (3341

Ucznia
z dobremi świadectwami szkolnemi poszukuje mistrz rzeźnicki, Dworcowa 16. (F1723

Poszukujemy
akwizytora i przedstawiciela dobrze ustosunkowego i reprezentacyjnego do pisma handlowego za wysokiem wynagrodzeniem. Oferty pod „Zaraz". 3367

Rzeźbiarza
poszukuje fabr. mebli, Wały Jagiellońskie 13. 3333

Poszukuję
służący zaraz. Jana Kazimierza 1. (3344

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itd. poleca na pracę stałą jak i na jednodniówki oraz na wesela i wszelkie uroczystości Związek Zaw. Prac. Gastronomicznych, Bydgoszcz, Plac Piastowski 2. ur. telefonu 11-63. (3325

Panna
z lepszej rodziny poszukuje posady zaraz lub później jako pomocnica do szycia lub haftu. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „K. W. 18". F1721

Młodsza
panna, lat 21, poszukuje posady od 1 marca z doremi świadectwami jako pokojowa lub do mniejszej rodziny, najchętniej do samotnego pana, obejmująca wszelką pracę. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Młodsza". (F1719

Młynarz
energiczny, trzeźwy, pracowity oraz z dobremi poleceniami poszukuje posady zaraz lub późn ej Łaskawe zgłoszenia proszę skierować pod adres M. Orlikowski, Chełmce, pow. Strzelno. 3352

Modniarka
poszukuje posady z wolnem utrzymaniem i pensją według umowy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Modniarka". (3343

MIESZKANIA

Mieszkania
2 pokoje z kuchnią z rocznym czynszem 1000 zł. 4 pokoje komfortowe za półrocznym czynszem. 7 pokoi komfortowe za zwrotem remontu i inne okazyjnie z meblami wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. (F1732

POKOJE

Pokój
umebl bez pościeli do wynajęcia. Wileńska 6, II ptr. lewo. F1724

Pokój
Hetmańska 13, II. F1729

Pokój
z utrzymaniem, pianinem do wynajęcia. Błonia 2, II. lewo. (F1731

Kokój
umebl. Libelta 10, 3 ptr. F1720

Duży
umeblowany pokój dla młodego małżeństwa lub dwoch albo trzech panów z używaniem kuchni. Gajowa nr. 4. (3381

RÓŻNE

Nacóż czekacie?
Już tysiące wyleczyło się z przewlekłych cherób żołądka i przewodu pokarmowego ziółkami sławnego na cały świat Doktora Dietla. Adres: Liszki, Apteka. (3360

Kultura fizyczna (3342
wzajemnie nieobowiązującą i niekrępującą znajomość nawiąże młody, inteligentny brunet z przystojną panią. Zgłosz. pod „Do 25 lat" do Dz. Bydg.

MATRYMONJALNE

Kawaler
rolnik, lat 26, wzrostu średniego, posiadający 4000 złotych, pragnie zapoznać panienkę posiadającą odpowiedni majątek, najchętniej gospodarstwo. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia możliwie z fotografją do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Stęskniony". (3361

POLECENIA

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trojcy 22a. 545

Dorsze
świeże stale na składzie. Czesław Piltz, Plac Teatralny 18. 3170

Reperuje
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Telegram!!!
Nie przepłacajcie niefachowcom, specjalista Antoni Zaost, Mostowa róg Grodzkiej 22 szlifuje i obciąga brzytwy wprost do gołenia na twardy zarost począwszy od 50 groszy, szlifuję maszynki do włosów, nożyce krawieckie, nożyczki domowe i do manicur. Odnawiam noże stołowe, szlifuję i reperuję maszynki do mięsa, dla zamiejscowych wykonuje natychmiast. Wykonanie pod gwarancją. 34842

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka. Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Grzyby
suszone borowiki prawdziwe kilo 12 zł wysyła Jan Słomiński, Rytel (Pomorze). (3297

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełn. Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143 6230

Krawcowa
wykonuje wszelką damską garderobę, specjalność płaszcze, kostjumy. Aleje Mickiewicza 5, parter wprost, Langowa. F1708

Krawcowa
szyje płaszcze, suknie i kostjumy po cenach przystępnych. Donderska, ul. Poznańska 18, II ptr. 3277

SPRZEDAŻE

Najgwałtowniejsza
Ag. Dóbr „Polonia" poleca majątki ziemskie, gospodarstwa, młyny, fabryki, domy, wile, interesa handlowe i przemysłowe na bardzo dogodnych warunkach. Westfalewski Bydgoszcz, Dworcowa 17, telef. 693. (F1718

Kamienica
2-piętrowa, 2 składy 30000 zł sprzeda biuro Nowakowski Dworcowa 69, tel. 850. 3248

Sprzedam
dom II ptr. ze składem nowo zbudowany dom mieszkalny i stajnię z podwórzem, ogród 20 drzewek owocowych. Roczna dzierżawa 4200 zł położony przy ruchliwej ulicy w Starogardzie. Zgł. listowne pod „Sprzedaż" do filji Dz. Bydg. Grudziądz. (3172

Kamienice.
Kamienica II ptr., 6 mieszkań, podwórze, wjazd, stajnie, dochód roczny 3 400 zł z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam za 35000 zł., jak również wiele innych świeżo nadesłanych objektów poleca biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Sprzedam
skład bławatów w dużej wsi kościelnej, położony obok kościoła. Do obiciatowaru za 6—10000 zł podług faktury. Wpłata 3—5000 zł, reszta podług ugody. Zgłoszenia przyjmuje M. Bałtowski, Nowe. (Pomorze). (3280

30 letni
interes malarski z powodu choroby na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „T. 55". (2939

Gospodarstwo
45 mórg natychmiast na sprzedaż, ziemia pszennożytnia, inwentarz martwy i żywy, na miejscu budynki masywne w dobrym stanie. Zgłoszenia do: Emil Timm, Rogowko, poczta Rogowo, pow. Żnin. (3353

Praktyka Dentystyczna
w mieście powiatowem woj. Poz. z kompletnem urządzeniem pokoi laboratoryjnego i operacyjnego oraz dalszemu 4 pokojami bez mebli (razem 6 pokojowe ładne mieszkanie) zaraz z powodu choroby na sprzedaż. Oferty „Par", Poznań Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „53,196". 3359

Skład
kolonjalny z mieszkaniem natychmiast korzystnie na sprzedaż. Wiadom. w filji Dz. Bydg. (F1696

Pół domu
nowego z ogrodem na sprzedaż. Wiadomość w Dz. Bydg. (3312

2 aparaty
do palenia kawy, młynek i zapęd elektryczny (motor i transmisja). Wiadomość Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „3215". 3204

2 fotele
kanapa i leżanka używana tanio na sprzedaż, Toruńska 183, part. lewo. (F1626

Tokarka
do drzewa 2 metry długa, wyrób niemiecki, zupełnie nowa zaraz na sprzedaż do zapędu nożnego i siły. Ignacy Lipski w Chełmnie, Rycerska 24. 3102

Restaurację
i drugi wolny interes oddam w dobrym punkcie Torunia. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „M. K." 3170

Okazja!
Cesję na tysiąc dolarów amerykańskich z oprocentowaniem 10% rocznie sprzedam z konieczności za cenę 60% nominalnej wartości. Zgłoszenia do filji Dziennika Dworcowa 2, „L. W.". F1682

Futro
dużę podróżowe i koc na powózkę korzystnie na sprzedaż. Fr. Zieliński, Toruń, Św. Ducha 18. 3358

Meble
sypialka (Elfenbein) z materacami korzystnie na sprzedaż. Grams, stolarnia, Szczecińska 12. F1690

Pianino
marki „Lockingen Berlin" mało używane sprzedam. Ledziński, ul. Gdańska 90 godz. 3½—4½ po połud. F1714

Tanio
sprzedam bieliźniarkę, łóżko z materacem i umywalkę. Jagiellońska 37, I ptr. prawo. F1709

Piec
westfalski tanio na sprzedaż. Bytkowski, Lwowska 3. 3188

Kompletną
sypialkę korzystnie sprzedam. Kasznbska 14, I ptr. lewo. 3316

Duży
wózek dziecięcy tanio na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (3302

Płyty
gramofonowe, 2 kuchenki gazowe, tanio sprzedam ul. Św. Trójcy 30, parter, u krawca. (3305

Kocioł
koprowy około 200 ctr. na sprzedaż. Krakowska nr. 11. 3313

Dobrze
utrzymany rower (wolny bieg) tanio sprzeda. Artura Grottgera 3, I ptr. prawo. 3337

Kartofle
centnar 6 zł na sprzedaż. Steinborn, Chwytowo 15. 3343

Maszyna
pończosznicza okrągła „Bienenk rb" na wełnę na sprzedaż Inowrocław, Król. Jadwigi 39 sklep Czerniewskiej. 3263

Sprzedam
korzystnie samochód „Chevr let", mało używany bardzo dobrze utrzymana limuzyna. Świecie n/Wisłą A. Glaza. 3298

Pianino
jak nowe sprzedam korzystnie. Koerdt, Król Jadwigi 4b. F1717

KUPNA

Baczność!
Poszukuję majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, cegielni tartaków hoteli, gościńców jak również dzierżawy majątków, gospodarstw dla poważnych reflektantów. Łaskawe zgł. przyjmuje najpoważniejsze biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80. Tel. 1815.

Skład
towarów krótkich i bławatów z towarem lub bez celem kupna lub dzierżawy. Zgł do filji Dzien. Bydg. pod „Towary". F1565

Dom
kupię z skł dem, branża obojętna. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 3261

Piec
bębenkowy do palenia kawy używany kupię. Fabryka chemiczna Chojno, poczta Małki (Pomorze). (1559

Pianino
lub fortepjan kupię za gotówkę. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Fortepjan". F1716

Futrzana
resztki kupuję - sprzedaję Rudak, Dworcowa 19, podwórze. F1681

LEKCJE

Lekcji
gry na fortepjanie udziela gruntownie i tanio Jackowskiego 14, II ptr. lewo. F1578

Kursy
maturalne i dokształcające. Zapisy: Szkoła Św. Jana, ul. Świętojańska. 1932

Lekcje
gry na fortepjanie udzielam początkującym na bardzo dogodnych warunkach. Zgł. w składzie kolonjalnym ul. Poznańska 23. (3329

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalterja rolnicza oraz nauka o wydajności gleby. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2962

Korespondent
i ekspedjent władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie poszukuje natychmiast hurt. materj. opałowych i budowlanych. Piśm. oferty z podaniem wymaganej pensji i życiorysem prosimy kierować pod „M. S. T." do filji Dz. Bydgosk. Dworcowa 2. (3221

Posadę
otrzymują panie i panowie uzdolnieni z dobrą prezencją i wymową natychmiast. Zgł. osobiste z dokumentami w godz. 10—12 i 3—6 popoł. Jagiellońska 75, pt. lewo. F1713

Duet
dobry zespół, potrzebny od 15 lutego 1929. Własny repertuar. Zgłosz. Grand Café, Czersk. (3299

Posada zauf.
Poszukiwany natychmiast dzielny młynarz dla młyna zamieniającego z kaucją 5.000 zł wzwyż. Oferty pod „T. R." do filji Dz. Bydg. (F1701

Pianista (3314
i skrzypek potrzebni zaraz. Restauracja „Centralna", Dworcowa 53.

Dla propagandy
naszych fabrykatów przyjmiemy kilka pań na stałą pensję. Zgłosz. osobiste od 11—12 i 4—6. Electrolux, Pl. Teatralny 3. (F164.

Piekarza
piecowego, dzielnego z kaucją poszukuję. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Kaucja". (F1650

Czeladnika
rzeźnickiego, obeznanego w dobrych wyrobach poszukuję zaraz na stałe zatrudnienie. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Czeladnik". 3311

2 retuszerów(ki)
w zastępstwie robienia zdjęć w atelier i zewnętrzne, również 1 laborant natychmiast lub później. Pf. z fotografją i podaniem miesięcznej pensji do fotogr. Poznański, Grudziądz, Rynek 21. 2876

Bezrobotni
jako domokrążni i handlarze zarabiają dziennie 10 zł. i więcej. Potrzebne 40 zł. „Farma", Krasińskiego 13. (F1602

Fryzjerkę
poszukuję. „Zygmont", Gdańska 31. (F-1459

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz, Kościelna 7. F1688

Kowala
poszukuje gmina Tryszczyn. 3374

Poszukuję
dzielnego pomocnika fryzjerskiego który może się natychmiast zgłosić. Stoiński Świecie n/Wisłą Rynek 11. 3268

Ogrodnik
młodszy potrzebny. Jaskólski Podwale 17. 3338

Poważne
biuro handlowe poszukuje uczciwego i sprytnego chłopca do posyłek. Zgł. w towarzystwie rodziców wzgl. opiekuna, między 5 a 6 w biurze przy ul. Dr. E. Warmińskiego nr. 12. F1697

Uczeń
z wyższem wykształceniem szkolnem, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie poszukuje natychmiast hurt. materj. opałowych i budowlanych. Piśm. of. z życiorysem prosimy skierować pod „Uczeń" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3222

Uczeń
piekarski może się zaraz zgłosić. Parowa piekarnia, cukiernia Dorsz, Inowrocław, Rybnicka 5. 3262

Uczennice
do szycia i kroju potrzebne zaraz. Koperska, ul. Sieroca 2. 3290

Dziewczyna
młodsza do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna Gdańska 58, skład rowerów. (F1689

Chłopaka
przyjmę do pracy od 15 lat. Pod Blankami 18 w podwórzu. 3339

Potrzebna
służącą przychodnia. Zgł. Chrobrego 12, parter lewo. F1678

Uprzątaczka
młodsza, władająca językiem niemieckim poszukuje Scheidler, Św. Trójcy 10. 3373

Służąca
dobrze polecona do dwojga dzieci i prac domowych potrzebna. Szczecińska 10, środkowe wejście, I piętro lewo. (F1699

Służąca
uczciwa, która samodzielnie gotuje, prasuje z dobremi świadectw. zaraz potrzebna. Bazar Polski Długa 59. (3227

Uczennica
sumienna, inteligentna, władająca polskim i niemieckim językiem, do składu i kantoru potrzebna. Pisemne zgłosz. pod „Sumienna" do filji Dz Bydg. (3331

Potrzebna
zaraz obsługa dobrze polecona do 2 osób. Św. Trójcy 22b, III ptr. prawo godz. 13—15. (3323

Służąca
uczciwa ze wsi może się zgłosić zaraz lub od 15 lutego na probostwie w Dobrczu, stacja Kotomierz. 3239

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady w Bydgoszczy za pokojówkę lub do hotelu, kawiarni i t. p. Umie także haftować. Oferty Marta Nadolna, Sliwice pow. Tuchola. 3267

Panienka
21 lat z kupieckiej rodziny muzykalna, ręczne robótki, szycia i kuchni wyuczona poszukuje odpowiedniej posady w lepszym domu. Zgł do Dz. Bydg. pod „P. P." 3219

Fachowiec
drzewny poszukuje posady placmistrza — najchętniej w tartaku. Łask. zgłoszenia do filji Dziennika Bydg. pod „J. D. W". (F1700

Bufetowy
poszukuje posady zaraz lub od 1. 3. 29. z kaucją 1000 zł. Zgłosz. do filji Dzien Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „Bufetowy 1000" F-1630

Inteligentna
panienka z szyciem poszukuje posady jako bona. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (F1664

Panienka
z lepszego domu poszukuje posady do interesu i do pomocy pani domu. Adres wskaże Dz. Bydg. 3185

Krawiec
pomocnik, poszukuje pracy. Zgł. do filji Dz. Bydg pod „Krawiec". (F1705

Inteligentna
panna, krawcowa, poszukuje jakiejkolwiek posady Of. skierować pod „Inteligentna" do Dz. Bydg. (3308)

Kucharka
znająca samodzielnie gotowanie i pracę domową poszukuje posady od 15 lutego najchętnie do mniejszej rodziny. Of. do filji Dz. Bydg. pod „K. S. 34". F1683

Leśnik
lat 25 z ukończoną praktyką szuka posady pomocnika leśnego lub strzelca od 1 kwietnia 1929 Adres: Ignacy Jaśniak, Borowiec Leśniczówka poczta Jarocin, Województ. Poznańskie. 3285

Panna
umiejąca haftować i cośkolwiek gotować, poszukuje posady do pomocy pani domu lub do dzieci. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „377". (F1679

Inteligentna
młoda panienka poszukuje posady na wsi do dzieci, może pomagać w biurze lub do towarzystwa starszej pani. Of. do Dz. Bydg. pod „Wieś". (3317

Małżeństwo
z córką poszukują zajęcia w gospodarstwie. Of pod „Małżeństwo" do Dz Bydg. 3304

Lepsza
przystojna panienka przyjęłaby posadę u samotnego pana jako gosposia. Obeznana dobrze w swoim zawodzie. Miejscowość obojętna. Of. skierować do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Przystojna". (3357

DZIERŻAWY

Piekarni
celem dzierżawy w śródmieściu poszukuję. Oferty z podaniem bliższych szczegółów do Dz. Bydg. pod „Samotny". (3307

Wydzierżawię
dwa pokoje i kuchnię, oraz zabudowania gospodarcze i 5 mórg dobrej ziemi. Całość nadaje się na wszelkie przzdsiębiorstwo. Zgłosić się u właścicielki ul. Leszczyńskiego nr. 46. (3309

Poszukuję
skład, który nadaje się na kolonjalkę w mieście lub kościelnej wsi. Of do filji Dzien. Bydg. pod „Z. Z. 99". (F1694

Wydzierżawię
mój dobrze prosperujący interes spożywczy z wyszynkiem i rzeźnictwem w dużej wsi parafjalnej, gdzie wszystkie urzędy w miejscu, wprost od właściciela, mieszkanie 4 pok., skład, sala i warsztat oraz całe urządzenie. — Ignacy Szubert, Sobotka powiat Pleszew. (3300

Ubikacji
na warsztat maszyn rolniczych, z mieszkaniem poszukuje dzielny kowal-ślusarz na większej wiosce gospodarskiej. Zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „Warsztat". 3256

MIESZKANIA

Poszukuję
dwóch pokoi z kuchnią. Czynsz płacę za rok zgóry. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dwa". (3321

Mieszkanie
sześciopokojowe centrum Gdańskiej z częściowem umeblowaniem lub bez zaraz do oddania. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Sześciopokojowe". F1703

Zamiana.
Piękne 3 pok. mieszkanie z wszystkiemi wygodami w Bydgoszczy zamienię na podobne w Poznaniu. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Zamiana". (F1687

Poszukuję
3 lub 4 pokoje z kuchnią, może być z meblami albo bez, zapłacę dobrze. Wiadomość w Dz. Bydg. (3315

Mieszkanie
2—3 pok. kuchnia umeblowane za rocznym czynszem zaraz do wynajęcia Wiadomość Cieszkowskiego 17 parter. F1695

3 pokoje
i kuchnię wynajmę zaraz lepszemu państwu. Kanałowa 2 Twardowska. 3332

POKOJE

Pokój
do wynajęcia na 1 lub 2 osoby z utrzymaniem lub bez. Róg Markwarta i Kasprowicza „Wila". F1707

Pokój
nmeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Siemiradzkiego 10. I. piętro lewo. (3306

Pokój
umebl. inteligentnemu panu wynajmę Gdańska nr. 31-32, 4 ptr. prawo. F1711

Pokój
umebl. dla solidnego pana wynajmę. Śniadeckich nr. 5a, I ptr. prawo. F1685

2 pokoje
umeblowane z używaniem kuchni dla małżeństwa do wynajęcia. Gdańska 70, parter pr. 3303

2 pokoje
umebl. w centrum z używaniem kuchni, łazienki inteligentnemu małżeństwu wynajmę 100 zł. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „100". (F1633

Pokój
umebl. dla solidnego pana lub pani mającej pracę do wynajęcia. Jagiellońska 54, I ptr. lewo. 3 17

Pokój
lepszy dla 2 inteligentnych panów z całodziennem utrzymaniem lub bez. Świętojańska nr. 14, II ptr. F1704

Prokurent
banku poszukuje ładnie umeblowanego pokoju kawalerskiego, w centrum miasta, z utrzymaniem (kuchnia warszawska lub małopolska). Łaskawe zgł. z podaniem ceny, uprasza się adresować do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2 dla „Bankowa". F1634

2 pokoje
próżne poszukuje solidny kupiec. Zgł. pod „W W" do filji Dz. Bydgoskiego Dworcowa 2. F1691

RÓŻNE

Z Paryża
Wiednia, Warszawy i Berlina już nadeszły zurnale mód na wiosnę-lato 1929, oraz zeszyty miesięczne na luty. Księgarnia N. Gieryn, Plac Teatralny 3. (2704

Reflektor
elektryczny na zabawy wypożycza B. Jęczkowski, Bydgoszcz, Gdańska 16-17 Tel. 930. 3347

Fachowiec
z branży żelaza, mieszkający przeszło 20 lat w małem mieście Pomorzu, przyjmie w komis maszyny i narzędzia rolnicze. Plac i składnice posiada przy głównej ulicy. Szczegółowe oferty do Dzien. Bydg. pod „D. W." (3229

Poszukuje
stolarza spólnika 500 do 1000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Stolarz". (3340

Wspólnika
do przedsiębiorstwa budowlanego, dobrze prosperującego, poszukuje się młodego dzielnego fachowca murarza, lub cieśle, który ukończył szkołę budowlaną. Zgł. uprasza się pod „Fachowiec" Dz. Bydgoski Grudziądz. 3205

10—18000 zł
poszukuje się pod zastaw h poteczny za wysokiem oprocentowaniem zaraz lub później ewtl. w dolarach. Łask. oferty proszę do filji Dz Bydg. pod nr. „10—18000 zł". F1703

Który
ze starszych panów pożyczy zaraz młodej panience 40 złotych. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Miła". (F1715

Ostrzegam
przed udzieleniem kredytów i zaciąganie długów przez mego męża Walentego Wiśniewskiego z Skórcza, który się z domu oddalił, gdyż za nie nie odpowiadam. — Helena Wiśniewska, Skórcz. ul. Główna. (3218

Skradzioną
książkę wojskową oraz legitymację unieważniam. Józef Adam, Słowackiego 1. (F1655

Świadkowie
wypadku samochodowego z dnia 12 czerwca 1923 r. po południu na ulicy Gdańskiej, niechaj się zgłoszą do redakcji Dz. Bydg. 3194

Skradzioną (F1692
książkę wojskową na nazwisko Wincenty Bandura unieważniam.

Baczność!
Za długi mej żony Charlotty nie odpowiadam. Bronisław Zittermann, ul. [illegible] (F1712

We wtorek, dnia 5 lutego 1929 r. o godz. 1.30 rano zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz troskliwy i kochający ojciec śp.

Wojciech Staszak

w 58 roku życia, o czem donoszą w najcięższym smutku pogrążeni

Żona i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 lutego o godzinie 3 po poł. z domu żałoby ul. Łucka 8 na stary cmentarz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (3322

Dnia 6-go lutego 1929 r. o godz. 3 m. 15 rano zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach na sklerozę serca opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa ukochana siostra

ś. p. z Krzywców

Stefanja Kepinowa

zasłużona profesorka muzyki Tyfliskich i Petersburskich instytutów

o czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

Brat z rodziną.

Bydgoszcz, dnia 6 lutego 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go lutego o godz. 4-tej po południu z domu żałoby ul. Błonia 8, na stary cmentarz.

W dniu 5 lutego o godz. 10-tej rano, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu nasza kochana córka, siostra i szwagierka ś. p.

Marta Myszkowiak

o czem donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę o godzinie 8-mej rano w kościele Serca Jezusowego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 3½ z kaplicy nowego cmentarza. (3385

We wtorek dnia 5 b. m. o godzinie 6.30 rano zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek ś. p.

Józef Szews

w 87 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm. o godzinie 4 po południu z domu żałoby ul. Św. Trójcy 20/21. (3310

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 11 lutego br. o godzinie 9-tej rano począwszy **w hotelu Samostrzel** odbędzie się licytacja (5260

na budulec sosn. i drewno użytkowe

z następujących rewirów:

1. **Rewir Samostrzel**
   ca 200 m³ budulcu sosn. II—IV kl.
2. **Rewir Dąbrowa**
   drewno użytkowe dęby, jesiony, wiąz, drągi sosnowe i świerkowe.

Zarząd lasów majętności Samostrzel.

Przetarg przymusowy.

Dnia 12 lutego 1929 r. o godzinie 11 przed poł będę sprzedawał u p. **Jana Grochowskiego w Wierzchucinie** w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającemu

jałówkę.

W razie niezgłoszenia się odpowiedniej ilości reflektantów na miejscu wyżej oznaczonym odbędzie się ponowny przetarg wyżej wymienionego przedmiotu te o samego dnia o godzinie 1 w południe przed oberżą p. Zywertowej w Wierzchucinie.

3293) **Grochowski,** egzekutor.

Wózki dziecięce

w różnych cenach

H. Hensel

Dworcowa 97

Tel. 193 i 408.

3373a

Kobiety starszej

z dobrem gotowaniem, znające się na gospodarstwie wiejskiem poszukuje zaraz. Zgłosz. do Dz Bydg. z podaniem warunków pod „Kobieta“. 3486

Z dniem 1-go lutego 1929 przeszedł mój **interes rzeźnicki** przy **ul. Niedźwiedzia 3** na własność pana

Piotra Wolniewicza

Szanownej mej Klienteli serdecznie dziękuję za dotychczasowe poparcie mego przedsiębiorstwa i za zaufanie, jakiem mnie dotychczas darzyła, które uprzejmie proszę przelać na mego następcę. (3294

Z poważaniem

Roman Maciejewski, mistrz rzeźnicki.

Powołując się na powyższe ogłoszenie p. Romana Maciejewskiego, mam zaszczyt Szanownej Publiczności polecić ten od wielu lat zaprowadzony i zaszczytnie znany

interes wędlinarsko-rzeźnicki przy ul. Niedźwiedzia 3

prosząc o takież życzliwe poparcie jak mego poprzednika. Z swej strony starać się będę **świeżym i wyborowym towarem** odbiorców swoich zadowolić.

Z poważaniem

Piotr Wolniewicz, mistrz rzeźnicki

3295) **ulica Niedźwiedzia 3.**

Grudziądz **NA POST** **Telef. 921**

świeże śledzie

norweskie ¾ na funt, szwedzkie ⅝ i ⅙ na funt, francuskie ⅝ na funt

polecam z regularnie nadchodzących wagonów:

Byklingi: 12-ki, 16-ki, 24-ki, 28-ki i 30-ki. **Szprotki** netto wagi 14 funtów. **Marynaty:** śledzie opiekane, zawijane, bałtyckie minogi ect. Również oferuję **Pomarańcze** malinowe (Blut) 80-ki, 100-ki, 150-ki, 200-ki i 300-ki. **Mandarynki** 80-ki i 100-ki. **Cytryny:** Primofiori 300-ki.

Fr. Ziółkowski, filja Grudziądz

ulica Spichrzowa nr. 10. Telefon nr. 921.

Pewną ilość (1838

centryfug

nowych i mało używanych **wyprzedamy** w celu opróżnienia miejsca w składzie przy pełnej gwarancji po **nader zniżonych cenach** i na **dogodnych warunkach płatności.**

Bracia Ramme - Bydgoszcz

ul. św. Trójcy 14b, telef. 79

KABARET BI-BA-BO

ul. Pomorska 12. Telefon nr. 951

DZIŚ TŁUSTY CZWARTEK

z nadzwyczajnym nowo zaangażowanym programem artystycznym jak humor, śpiew, tańce oraz występy akrobatyczne. Przygrywać będą **2 orkiestry** pod kierown. p. J. Mrowca. **Początek o godzinie 10-tej. Koniec???**

Lokal dobrze ogrzany. 3348

Baczność!!

Chcesz **tanie świeże śledzie kupić,**

Musisz do **Zapalskiego** na **ul. Gdańską 53** lecieć!

Telefon nr. 410. Adres telegraficzny „Jospital“. (3373

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie

ogłasza niniejszem **konkurs** na stanowisko

książkowego Kasy Chorych.

Kandydaci zdolni do prowadzenia księgowości systemu włosko-amerykańskiego w Kasach Chorych, zechcą zgłoszenia wraz z szczegółowym życiorysem i odpisami świadectw nadsyłać do dnia 15. II. 1929 r. pod adresem tutejszej Kasy Chorych. Do stanowiska przywiązane są pobory X. stopnia służbowego w/g. pragmatyki dla urzędników państwowych. (3366

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie.

Niskie ceny! **Na karnawał** polecam (35152 w wielkim wyborze

ubrania smokingowe, wieczorowe i granatowe

w pierwszorzędnym, zupełnie jak miarowym wykonaniu. — **Koszule wierzchnie, kołnierzyki, krawaty** oraz wszelką **galanterję męską.**

F. Wesołowski, ul. Batorego 5. **Towar pierwszorzędny!**

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—

na odpłatę do 18 miesięcy

przy **niskiej** wpłacie - dostarcza

B. SOMMERFELD

Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56

Największa fabryka pianin w Polsce, 150 ludzi

Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458

16758

Poszukujemy biura

w śródmieściu, ze składnicą lub bez. (F-1698

Polskie Zakłady Philips - S. A.

Bydgoszcz, ulica Dr. Emila Warmińskiego 12

W Inowrocławiu

30 kamienic

na dogodnych warunkach na sprzedaż, prócz tego polecam wybór różnych majątków. Bliższych informacji udzieli 3301

I. Koralewski, Inowrocław, ul. Lucjana 2.

Poszukuję do mego biura fabrycznego, dział kalkulacji,

młodszą siłę

dobrze obeznaną w rachunkowości polskim i niemieckim w słowie i piśmie oraz dzielnego

mistrza poljerskiego

obeznanego z najnowszym sposobem bajcowania i polerowania. Zgłoszenia z życiorysem pod „B. 1“ do Dziennika Bydgoskiego. (3049

Poszukuję od 1 marca br. względnie później

1 młodszego dekoratora-ekspedjenta

1 ekspedjenta

1 ekspedjentkę do oddziału towarów krótkich

Wyczerpujące oferty (możliwie w języku polskim i niemieckim) z odpisami świadectw, fotografją i podaniem wysokości wymaganej pensji proszę skierować na adres: (3323

f-a Juljusz Schreiber

Chojnice, Rynek nr. 17.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.